

Handlowcy i spółdzielcy podsumowują bogaty dorobek

Dzisiaj przypada 5 rocznica połączenia odrębnie działających Związków Zawodowych: Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego oraz Pracowników Spółdzielczych w jedną organizację zawodową, zrzeszającą w skali kraju przeszło 700 tysięcy członków — Związek Zawodowy Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Dla uczczenia tej rocznicy w Wielkopolsce odbyła się wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu okręgowa akademii. Podsumowano podczas niej dorobek pracowników handlu i spółdzielczości w minionych latach.

Z referatu przewodniczącego Zarządu Okręgu Związku Józefa Kowalczyka wynikało, że Związek zrzesza w Wielkopolsce około 65 tys. pracowników, którzy legitymują się dużym dorobkiem zarówno w działalności gospodarczej, jak też społecznej. W placówkach podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych obroty wzrosły w minionym 5-leciu o przeszło 32 proc., przy rozszerzeniu powierzchni sieci o 12,6 proc., przy czym w zamierzeniach na okres od 1966 do 1970 r. przewidziano podniesienie dotychczasowych obrotów o blisko 25 proc. i w gastronomii o około 36 proc. W placówkach podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych obroty wzrosły o 33 proc., przy zwiększeniu sieci o 7 proc. Do osiągnięć zaliczyć należy m. in., że wiesz otrzymała w ubiegłym 5-leciu blisko 600 nowych, przeważnie dobrze wyposażonych pawilonów i 70 punktów gastronomicznych.

Podczas akademii wręczono zasłużonym aktywistom odznaki związkowe i nadano tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej zespołowi kierowanemu przez Stefana Marcinkowskiego z poznańskiego sklepu MHD nr 30 z art. gospodarstwa domowego. Podobne tytuły nadano 16 innym zespołom podczas akademii środowiskowych.

Po części oficjalnej akademii odbyła się część artystyczna. (I)

Wieczór przyjaźni radziecko-wietnamskiej

Znany kosmonauta radziecki Herman Titow oświadczył, że gotów jest poświęcić wszystkie siły sprawie zacieśnienia przyjaźni i współpracy między narodami ZSRR a narodem wietnamskim.

Kosmonauta przemawiał podczas wieczoru, na którym mieszkańcy Moskwy spotkali się z delegacją towarzyszącą przyjaźni radziecko-wietnamskiej, przybyłą do ZSRR.

PAP



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
sobota, 29. I. 1966

Cena 50 gr
Nr 24 (6830)

Zadania dla resortów

Posiedzenie KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 bm. rozpatrzył stan dotychczasowej realizacji przez ministerstwa, urzędy centralne oraz zjednoczenia zadań wynikających z uchwały IV plenum KC PZPR, poświęconego kierunkom zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966—1970 oraz ustalił szczegółowy harmonogram dalszych prac w tym zakresie.

Prace te obejmują zadania w dziedzinie dalszego doskonalenia systemu planowania, organizacji zarządzania, rozwoju nauki i techniki oraz za gadnień finansowych, kosztów własnych, zatrudnienia i systemu bodźców ekonomicznych, inwestycji i budownictwa, zaopatrzenia materiałowo-technicznego, gospodarki rolnej i handlu zagranicznego.

Harmonogram określa konkretne zadania dla poszczególnych resortów i instytucji oraz ustala terminy ich realizacji. Realizacja tych zadań będzie bieżąco kontrolowana przez zespół powołany zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów. W okresach półrocznych Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrywać będzie zbiorcze sprawozdanie o wykonaniu zadań ustalonych harmonogramem.

Na wniosek Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto uchwałę ustalającą zasady planowania i wykonywania operacyjnych zadań wartościowych w zakresie eksportu i importu towarów. Uchwała stanowi dalszą realizację wytycznych IV i V plenum KC PZPR w zakresie planowania oraz handlu zagranicznego.

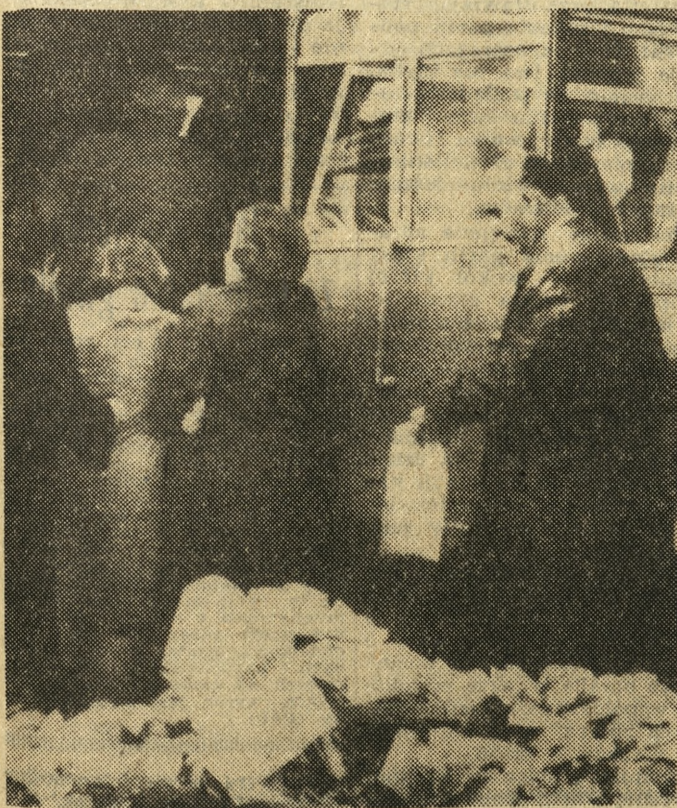
Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił w oparciu o uchwałę sejmiku PRL o narodowym planie gospodarczym na 1966 r. i podstawowych założeniach na 1967 r. niektóre do datkowe zadania planowe na 1966 r. dla poszczególnych dziedzin gospodarki.

Na wniosek ministra finansów rozpatrzono szereg rozpo-

Strajk w Atenach

Z powodu strajku pracowników miejskich i komunikacyjnych mieszkańcy Aten leżą do pracy wynajętymi przez rząd autobusami. Na ulicach leżą stosy nie sprzątanego śmieci.

Fot. — CAF



ządzeń regulujących sprawę funduszu zakładowego w niektórych kategoriach przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, gazowniczego, spożywczego oraz inżynierskiego. (PAP)

Druga tura rokowań EWG

Częściowe porozumienie w sprawie memorandum de Gaulle'a

W piątek w Luksemburgu rozpoczęła się druga tura rokowań sześciu ministrów spraw zagranicznych krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej EWG.

Obrazy ministrów poprzedziło kilkogodzinne spotkanie stałych przedstawicieli „szóstki”. Zgodnie z oczekiwaniami, osiągnęli oni częściowe porozumienie w sprawie dziesięciopunktowego memorandum francuskiego w sprawie stosunków między Radą Ministrów i Komisją EWG, nie zdołali natomiast uzgodnić swego stanowiska odnośnie dru-

giego ważnego problemu, a mianowicie systemu głosowania na radzie ministrów.

„Figaro” zapowiada „ciężką batalię” w Luksemburgu. Nie należy liczyć na to, że Schroeder łatwo przystanie na żądania Francji.

W artykule „Ostatnia szansa”, „Combat” przypomina, że jeszcze raz sprawa rozegra się głównie między Francją i Niemcami.

Apetyty Bonn znajdują się w centrum debaty — stwierdza „Humanite”. Rząd NRF zmierza do tego, aby Wspólny Rynek stał się narzędziem politycznym w jego rękach. NRF dąży do militarystycznej osi Bonn — Waszyngton. Dlatego też pragnie, aby już teraz wpi- sano na porządek dzienny sprawę rokowań celnych między Wspólnym Rynekem i Stanami Zjednoczonymi. Pozwoliłoby to zaproponować rządowi amerykańskiemu korzyści ekonomiczne w zamian za poparcie Waszyngtonu dla żądań politycznych odwrotów zachodnoniemieckich. (PAP)

W rocznicę stracenia przywódców „Proletariatu”

W 80 rocznicę stracenia na stokach warszawskiej Cyta- teli czterech przywódców „Proletariatu”: Stanisława Kunickiego, Piotra Bardowskiego, Jana Petrusińskiego i Michała Ossowskiego, społeczeństwo stolicy oddało hołd ich pamięci. Przy bramie straceń odbyła się uroczystość złożenia wieńców. (PAP)

Pomyślny rok 1965

Posiedzenie Państwowej Rady Górnictwa

Państwowa Rada Górnictwa omówiła 28 bm. działalność Centralnego Urzędu Geologii oraz urzędów górniczych w ub. roku.

Stwierdzono, że rok 1965 był szczególnie pomyślny dla naszego górnictwa i geologii. Pomyślnie wykonane zostały zadania w geologii, a w górnictwie nastąpiło m.in. dalsze zmniejszenie liczby wypadków.

Rada ustaliła plan działalności w 1966 r. Zwrócona została szczególna uwaga na sprawę wykorzystania zaplecza naukowo-badawczego, konstruktorskiego i projektowego w górnictwie oraz na problemy wykorzystania krajowych surowców budowlanych i skalnych. (PAP)

Wywiad z sekretarzem KC PZPR Ryszardem Strzeleckim

W związku z niedawno rozpoczętą kampanią sprawozdawczo-wyborczą w PZPR członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki udzielił Polskiej Agencji Prasowej wywiadu.

Od stycznia do czerwca w organizacjach partyjnych odbywać się będzie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jak można określić podstawowe kierunki tej kampanii?

Rzeczywiście, w styczniu br. rozpoczęliśmy w partii kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Zebrania i konferencje w oddziałach i podstawowych organizacjach partyjnych odbywać się będą w okresie do czerwca br., po czym przystąpimy do konferencji powiatowych, a następnie wojewódzkich. Kampanię zamierzamy zakończyć w początkach roku 1967.

Należy zauważyć, że kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii jest ważnym wydarzeniem w politycznym i społecznym życiu naszego kraju.

PZPR jest kierowniczą siłą w stale pogłębiającym się procesie przemian i rozwoju naszego narodu i jej działalność obejmuje wszystkie odcinki życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Aktywność podstawowych organizacji partyjnych, ich dojrzałość ideowa i polityczna oraz zdolności organizatorskie działaczy partyjnych, ich umiejętności skupienia współtowarzyszy pracy wokół głównych zadań mają wielkie znaczenie dla systematycznej poprawy efektów pracy wszystkich ogniw zbiorowego życia społeczeństwa.

Podstawowe siły naszej partii skupione są w organizacjach działających w przemyśle i budownictwie oraz w ogniwach z nimi związanych, a więc w tej dziedzinie wytworzości, która decyduje o postępie w sferze produkcji materialnej społeczeństwa. Chodzi o to, aby organizacje te jak można najskuteczniej prze- wodziły załogom w wielkim dziele pełnego wykorzystania mocy produkcyjnych, w obniżeniu kosztów produkcji i wzmoczeniu wydajności pracy, w stałym tempie o postęp techniczny i wysoką jakość produkcji.

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu KC naszej partii podjęliśmy decyzję w sprawie konieczności zwiększenia produkcji wyrobów najwyższej jakości, które skutecznie kon-

kurowałyby o nabywcę na rynkach światowych. Waga tej sprawy dla gospodarki narodowej dla nikogo nie ulega wątpliwości. Zwróćmy jednak uwagę na to, że wywiązanie się z tego zadania przez nasze załogi, personel techniczny i naukowy zakładów podniesie angaż naszego przemysłu, a więc i kraju w świecie.

Od organizacji partyjnych, działających tak w sferze produkcji jak i w ogniwach zarządzania, oczekujemy maksymalnych wysiłków, aby decyzyjnie partii w sprawie usprawnienia zarządzania i planowania były stopniowo wprowadzane w życie. Wymagać to będzie między innymi aktywizacji członków partii w samorządzie robotniczym i administracji gospodarczej oraz zwią-

Dokończenie na str. 2

Krajowa narada pracowników rolnictwa

Coraz więcej jest na wsi traktorzystów i mechanizatorów, agronomów, pracowników spółdzielczości, stale przybysza nauczycieli, lekarzy, pracowników placówek kulturalnych itp. Problemy związane z rolą i zadaniami tych nowych na wsi grup społecznych, z ich dalszym wzrostem są tematem 2-dniowej konferencji naukowej rozpoczętej w piątek staraniem ZG ZMW.

PAP

Agresja w Wietnamie przeszkodą dla negocjacji genewskich

Konferencja prasowa Carapkina

Przeszło 100 korespondentów agencji prasowych, dzienników, radia i telewizji z wielu krajów zgromadziła w czwartek konferencja prasowa przedstawicieli Związku Radzieckiego w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw, S. K. Carapkina.

Delegat radziecki oświadczył podczas spotkania z dziennikarzami, że komitet uznawia swą działalność „nie w próżnię”. Na jego prace mają wpływ obecna sytuacja i wydarzenia międzynarodowe.

Carapkin podkreślił, że agresja w Wietnamie stwarza „wyjątkowe trudności” stanowi przeszkodę dla postępu rokowań w Komitecie. W tych warunkach — kontynuował przed stawiciel ZSRR — na komitet spada szczególna odpowiedzialność. Powinniśmy podwoić nasze wysiłki, aby doprowadzić do wyrzeczenia się przez USA polityki „z pozycji siły”, polityki ingerencji w sprawy innych państw i tym samym przyczynić się do stworzenia sprzyjającej atmosfery dla sukcesu rokowań rozbrojeniowych.

Carapkin powiedział następnie, że plany organizacji wielostronnych i atlantyckich sił nuklearnych NATO są formą zaspokojenia żądań zachodnio-niemieckiej Bundeswehry, która domaga się broni jądrowej. Widocznie — stwierdził delegat ZSRR — mocarstwa NATO w swej polityce prze-

klient - ma rację

Nasza kampania o poprawę warunków obsługi klienta w handlu i gastronomii cieszy się dużym zainteresowaniem. Czytelników. Wielu z nich wyraża uznanie za zajęcie się tymi problemami. Otrzyma- liśmy kilkadziesiąt listów i telefonów od autorów — przeważnie klientów — podsuwających nam nowe fakty, własne spostrzeżenia, dotyczące form i organizacji obsługi klienta. Oto przykład wagi problemu i trudności, z którymi na co dzień spotyka się szeroka rzesza społeczeństwa, które dotyczą jej bezpośrednio.

Dlatego prosimy o dalszą nieustanną pomoc w kampanii:

Klient ma rację?

Piszcie do nas lub telefonujcie w sprawie poprawy funkcjonowania handlu, poznańskie go. Wzbogacajcie nasze obserwacje i uwagi. Oto telefon: nr 657-18.

Ostatnio kontaktowali się z nami: p. p. Komornicki i Wawrzyniak, St. Zawinski, kierownik sklepu — Maria S-ska, J. Wałkowski i H. Bykowski. Dziękujemy za pomoc. Oczekujemy następnych sygnałów i wniosków Czytelników.

Krótko

Oświadczenie

Francuski Ruch Obróńców Pokoju opublikował oświadczenie, w którym potępia rząd francuski za wstrzymanie się od udziału w pracach Genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw.

Ponownie 4 głosy

W okręgu Hull odbywały się wybory uzupełniające do Izby Gmin. Zdecydowane zwycięstwo odniósł kandydat Partii Pracy i w ten sposób laburzyści zwiększyli swą przewagę w parlamencie ponownie do 4 głosów.

„Podziękowanie”

Premier rodyjski Smith wyraził podziękowanie dla Republiki Południowo-Afrykańskiej za pomoc w dostawach ropy naftowej.

Katastrofa samolotu

Pilot lotnictwa francuskiego zginął w wyniku katastrofy samolotu nad obszarem Camargue. Przypuszcza się, że przyczyną katastrofy było nieotworzenie się spadochronu.

7 wypadków drogowych

W ciągu ostatniej doby zanotowano w całym kraju 7 wypadków drogowych. Zginęli w nich 2 osoby, a 7 odniosło rany. Jak informuje KG MO, w ostatnich dniach wzrosła liczba wypadków wśród dzieci i młodzieży.

„Wykluczenie” Bundeswehry

Norwegia prefinansowała, że jednostki zachodnoniemieckiej Bundeswehry nie wezmą udziału w zimowych manewrach NATO, jakie od końca lutego do końca marca br. odbywać się będą pod kryptonimem „ekspres zimowy” w rejonie Bardufoss w północnej Norwegii — donosi z Londynu Agencja ADN.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 29 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu, a na zachodzie — śniegu i deszczu. Mglisto. Temperatura maksymalna od minus 6 st. do plus 2 st. Wiatry słabe i umiarkowane.

Prezydent Zambii w niebezpieczeństwie?

Prezydent Zambii Kaunda wydał polecenie wzmocnienia ochrony swej własnej siedziby oraz domów 14 członków gabinetu i wiceprezenta Kamangi. Rzecznik rządu, który podał tę informację do wiadomości, oświadczył również, że policjanci zostaną także rozmieszczeni wokół siedziby wysokiego komisarza brytyjskiego w Zambii — Leslie Monsona.

Przyczyny tej decyzji nie są znane. Zgodnie z doniesieniami z Lusaki, panuje tam spokój i życie toczy się normalnym trybem. (PAP)

W Waszyngtonie zapowiadają wznowienie rajdów bombowych na DRW

Nawet Sajgon nie wierzy w „ofensywę pokojową“

Były szef sztabu armii amerykańskiej gen. M. Ridgway poparł stanowisko generała Gavina w sprawie Wietnamu, który jak wiadomo opowiedział się za ograniczeniem akcji militarnej USA. Japoński premier Sato uważa, że rozwiązanie problemu wietnamskiego jest możliwe tylko na warunkach wysuwanych przez USA. W Waszyngtonie przypuszcza się, że prezydent Johnson wyda rozkaz wznowienia bombardowania DRW. Korespondent paryskiej „Le Monde“ opisuje sytuację w Wietnamie i twierdzi, że Sajgon nigdy nie wierzył w „ofensywę pokojową“ Waszyngtonu.

Gen. M. Ridgway, były szef sztabu armii amerykańskiej, w wywiadzie udzielonym „New York Post“ poparł całkowicie stanowisko generała Gavina w sprawie Wietnamu wyrażone w liście do redakcji miesięcznika „Harper's Magazine“.

Jak wiadomo gen. Gavin opowiedział się za ograniczeniem akcji militarnej USA w Wietnamie do obrony najważniejszych enklaw oraz przeciwko wznowieniu nalotów bombowych na DRW.

Przemawiając w parlamencie japońskim premier Sato, wiele miejsca poświęcił sprawie wietnamskiej. Jak wynika z jego słów, Sato uważa, że rozwiązanie problemu Wietnamu możliwe jest tylko na warunkach wysuwanych przez USA.

Sprawa wznowienia amerykańskich rajdów bombowych na obszary Demokratycznej Republiki Wietnamu znajduje się w centrum uwagi komentatorów agencji zachodnich. Przypuszcza się, iż prezydent Johnson wyda rozkaz w tej sprawie w najbliższych dniach. Zagadnienie to — jak podają agencje zachodnie — było tematem rozmów jakie przedstawił amerykański w ONZ Arthur Goldberg przed przewodniczącym U Thantem.

Jak wynika z informacji pochodzących z bezpośredniego otoczenia U Thanta, sekretarz generalny ONZ znajduje się w stałym kontakcie z Goldbergiem. U Thant stoi przy tym na stanowisku, że wznowienie bombardowań DRW spowoduje niewątpliwie zaostreżenie atmosfery psychologicznej i utrudni drogę do stołu konferencyjnego.

Sajgon nie wierzył nigdy w „ofensywę pokojową“ Waszyngtonu — pod tym znamiennym tytułem paryskiej „Le Monde“ zamieścił interesująca korespondencja z Sajgonu. Olbrzymi zasięg instalacji armii amerykańskiej — pisze autor korespondencji — Robert Guillain — a bardziej jeszcze długie okresy przewidziane na ich przetrwanie — oto rzeczy, które uderzają najbardziej gdy przybywa się do Sajgonu. „Znajdujemy się tutaj, aby tu pozostać“, oto powtarzane przez Amerykanów zdanie.

A fakty? Oto kilka z nich. Od północy do południa wzmacnia się około tuzina wielkich baz — fortec. Dwoma najpotężniejszymi bazami są Da Nang, baza „Marines“ i An-Khe, olbrzymia baza lotnicza i lotnicza zrodzona w sercu dzungli przed 8 miesiącami. Również wokół Sajgonu, „stolicy amerykańsko-wietnamskiej“ — jak pisze wyśmienity „Le Monde“ — powstała sieć fortyfikacji i urządzeń wojskowych.

Już teraz Sajgon jest największym na świecie lotniskiem dziennym. Największy w Azji port wojkowy będzie gotowy za 7 miesięcy w Bien-Hoa, u wrót stolicy.

A rozmowy? „Będziemy tu jeszcze za pięć lat, za dziesięć, za dwadzieścia, jeśli będzie potrzeba“. Oto dosłowne wypowiedzi wszystkich Amerykanów, których zapytywałem o ich plany na przyszłość, bez względu na to, czy chodziło o urzędników cywilnych czy też wojskowych wszystkich stopni. Ktoś komentując „ofensywę pokojową“ prez. Johnsona zaznaczył: „Wyciąć się? Obecnie jest to nie do pomyślenia“.

W tej atmosferze Sajgon nie jest miastem — pisze korespondent — w którym będzie się opłakiwać niepowodzenie „ofensywy pokojowej“ prezydenta. Sajgon nie wierzy nigdy i nie chciał nigdy „ofensywy pokojowej“ czy to chodziło o Amerykanów czy o Wietnamczyków znajdujących się na miejscu. Inaczej mówiąc, wszyscy uważają, że „ofensywa pokojowa“ jest nie do pogodzenia z wolą pozostania tutaj, tak silnie afirmowaną. (PAP)

Utrudnione remonty w POM-ach

Brak części zamiennych do maszyn rolniczych

Ponad 13 tys. ciągników, przeszło 26 tys. silników i dziesiąty tysięcy towarzyszących maszyn rolniczych, a więc dużo więcej niż w ub. roku wymaga wyremontowania przed nadjeściem wiosny. Tymczasem — według danych Min. Rolnictwa — remonty przebiegają w wielu wypadkach nawet gorzej niż w latach poprzednich.

Przyczyną tego jest brak wielu asortymentów części zamiennych i to nie tylko do maszyn importowanych, ale także do produkowanych przez nasz przemysł krajowy.

Ośrodki remontowe maszyn rolniczych mają poważne trudności z nabyciem części zamiennych do ciągników Ursus

C 325/28, i do silników, a także do traktorów importowanych Zetor oraz do innych maszyn rolniczych. Kontrola realizacji zamówień POM na części zamienne w województwie bydgoskim wykazała brak 11 rodzajów części zamiennych do ciągników Zetor major, 4 do traktora Ursus, 13 asortymentów łożysk do silników oraz pasów klinowych, żarówek, uszczeltek, przewodów itp.

W woj. koszalińskim natomiast nie dostarczono POM-om i zakładom naprawczym mechanizacji rolnictwa 32 rodzajów zamówionych części zamiennych do ciągnika Ursus C-325/28, ponad 30 rodzajów części do ciągnika Zetor — major, 16 do Zetora-super, 10 do ładowaczy obornika itp. PAP

Pierwszy prąd w puławskich Azotach

W piątek w puławskich Azotach przekazano po raz pierwszy do sieci energię elektryczną wytworzoną przez pierwszy turbozespol. Przy montażu tych urządzeń pracowali, obok Polaków, również specjaliści czeskosłowaccy.

Nie udało się natomiast przedterminowo uruchomić pierwszej linii produkcji amoniaku i mocznika. Opóźnienia w dostawach niezbędnych urządzeń i części maszyn uniemożliwiły bowiem realizację zobowiązań załóg przedsiębiorstw specjalistycznych podjętych w ramach tzw. „akcji 500“. (PAP)

W lutym - bez niespodzianek

Okresy cieplejsze na przełomie 1 i 2 dekady

Specjaliści od prognoz długoterminowych PIHM zawyrokowali, że luty nie powinien przynieść większych niespodzianek pogodowych. Średnia temperatura lutego ma być w pobliżu normy, a opady nieco poniżej.

Początek miesiąca umiarkowany. Temperatura w dzień do minus 3 st., w nocy do ok. minus 10 st. Pogoda będzie chmurna z rozproszonymi, możliwymi niewielkimi opadami śniegu. Wiatry przeważnie wschodnie.

Od połowy 1 dekady możliwy stopniowy wzrost temperatury aż do wystąpienia odwilży. Temperatura w dzień do plus 3 st., w nocy do ok. minus 3 st.

Po 15 lutego można się spodziewać ponownego spadku temperatury. W dzień do ok. minus 5-8 st., a nocami do ok. minus 12-15 st. Zachmurzenie będzie w tym okresie umiarkowane, a wiatry wschodnie, przyniosą będą suche i mroźne powietrze kontynentalne.

W 3 dekadzie zacznie się nowa odwilż. Wzrost temperatury w dzień, nawet do plus 5 st. Nocami przymrozki do minus 2 st. Zachmurzenie przeważnie duże z opadami przede wszystkim deszczu i chwilami przejaśnienia. Wiatry południowe. (PAP)

Na drodze unifikacji w ruchu robotniczym

Wystąpienia delegatów na zjeździe Włoskiej Partii Komunistycznej

Wśród licznych przemówień wygłoszonych z trybuny XI zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej swoją wagą wyróżniły się przemówienia Giancarlo Pajetty i sekretarza CGIL — Novelli.

Pajetta przedstawiając stanowisko i zadania partii podkreślił, że w jej szeregach istnieje jedność, lecz nie idylla, a ścieranie się poglądów stąd sprzecywanemu form i kierunku przyszłej walki. Uważa on za niezbędne oświetlenie i zdefiniowanie wielu jeszcze ważnych problemów.

Poruszając następnie sprawę zjednoczenia partii klasy robotniczej — wokół której skupia się uwaga zjazdu — wyjaśnił, że należy ją widzieć w dość odległej perspektywie. Zjednoczenie poprzedzi wspólne walka sił socjalistycznych oraz robotniczych, proces szerokiego i głębokiego ujednolicania się poglądów. Na drodze prowadzącej do unifikacji należy natomiast wejść niezwłocznie bez dalszej straty czasu.

Novella poświęcił swoje wystąpienie omówieniu sytuacji ekonomicznej kraju, walce o reformy i nawet częściowe, o które prowadziłby się odcinkowe batalie, a także szerokiego współdziałania i jednoznacznych zmagania o ogólną zmianę sytuacji w kraju.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin nadesłał

3 lata więzienia za usiłowanie gwałtu

W dniach 26 i 27 bm. przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy odbyła się rozprawa przeciwko odpowiadającym za areszt: literatowi — Ireneuszowi Iredziemu i filmowcowi — Edwardowi Bernsteinowi, oskarżonym o usiłowanie dokonania gwałtu. Przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości zasadność zarzutów, za którego w akcie oskarżenia, wniesionym przez prokuraturę powiatową Warszawa — Śródmieście. Obaj oskarżeni zostali skazani na kary po 3 lata więzienia. Z uwagi na to, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa z niskich pobudek, sąd orzekł wobec nich jako karę dodatkową utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat trzech. Poważny wyrok jest nieprawomocny. (PAP)

Dziśnieszwy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Tysiąclecie Polski — w nauce

Monografie i syntezy poświęcone różnym okresom dziejów

Rok bieżący — to końcowy etap trwających od 1960 r. obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Organizatorem i inspijatorem wielu poczyniń w tej dziedzinie nauki był Komitet Naukowy obchodów tysiąclecia państwa polskiego przy OK FJN, na którego czele stoi wybitny uczyony — prof. dr Tadeusz Kotarbiński. W rozmowie z przedstawicielem PAP omówił on najważniejsze tegoroczne zamierzenia Komitetu.

Będziemy w tym roku obchodzić rocznicę szeregu ważnych w naszych dziejach wydarzeń. Np. w związku z 500-leciem pokoju toruńskiego, Polskie Towarzystwo Historyczne zorganizuje w Toruniu specjalną sesję naukową. Polska Akademia Nauk wspólnie z Zakładem Historii Partii przy KC PZPR i innymi placówkami naukowymi zorganizuje sesję w związku ze setną rocznicą urodzin Juliana Marchlewskiego.

Szczególnie ważnym wydarzeniem będzie sesja Polskiej Akademii Nauk, którą projek-

tujemy urządzić w październiku br. w Krakowie na Wawelu. Będzie ona poświęcona przeglądowi dorobku prac badawczych i wkładu całej nauki polskiej do obchodów tysiąclecia.

Na szeroką skalę Komitet pomaga archeologom, i w tej dziedzinie najwięcej zrobiono. W badaniach tych chodziło głównie o znalezienie danych, które rzuciłyby nowe światło na czasy poprzedzające państwo pierwszych Piastów, na poziom kultury naszych przodków na obszarach między Bugiem a Odrą, Karpatami i Bałtykiem, na początki państwa polskiego. W br. przy pomocy Komitetu kontynuowane będą prace archeologiczne na ziemach zachodnich — w Szczecinie, Wolinie, Niemczu, Opolu, na Starym Mieście we Wrocławiu, w Gdańsku. Oczekujemy też ciekawych wyników wykopaliskowych w Gnieźnie i Kruszwicy, a także w Krakowie.

Przygotowuje się nowe, krytyczne wydanie „Kroniki Galla Anonima“. Prowadzone są prace nad tacińską i polską wersją dzieła Długosza, nad słownikiem geograficzno-historycznym ziem polskich.

Rozmawiał:
R. GINALSKI (PAP)

Rozpoczął się proces Ketlinga - Szemley'a

Przed Sądem Powiatowym m. st. Warszawy rozpoczął się w piątek, 28 bm. proces przeciwko Cezaremu Ketlingowi-Szemleyowi. Akt oskarżenia zarzuca mu rozpowszechnianie i sporządzanie pism, zawierających fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych w Polsce. Oskarżenie to pisma w formie artykułów własnych oraz pisanych przez inne osoby — oskarżony wysłał na granicę do wydawnictwa, wrogich Polsce Ludowej, w celu publikacji. Proces trwa. (PAP)

Aktywizacja sił społecznych

Dokończenie ze str. 1

szczenia ich odpowiedzialności za wyniki produkcyjne i ekonomiczne przedsiębiorstw.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i poprawy jej struktury. Szczególnego znaczenia nabiera zinten-syfikowanie produkcji żywności i przyspieszenie rozwoju hodowli bydła. Przed wiejskimi organizacjami partyjnymi stawiamy zadania pełniejszego wykorzystania możliwości wzrostu produkcji rolnej. Wymaga to pełnego zaangażowania się organizacji partyjnych i członków partii na wsi w realizację planów gromadzkich i doskonałości pracy placówek obsługi rolnictwa. Wzrost dostaw środków produkcji dla rolnictwa, wzbogacenie instrumentów oddziaływania państwa na rolnictwo, m. in. przez wprowadzenie kontraktacji zboż i wymiany zboż na pasze przemysłowe, rozszerzenie kredytowania rolnictwa, rozwój służb agronomicznych — wszystko to stwarza szerokie pole do aktywności organizacji partyjnych.

W trakcie tej kampanii odbędą się dziesiątki tysięcy zebrań i konferencji, na których oceniona zostanie praca partyjna i wybrane zostaną kierownictwa partyjne. W ich skład powinni wejść towarzysze, którzy w praktyce wykazali się postawą ideową, wysokim poczuciem społecznej odpowiedzialności i osobistego zaangażowania w realizację zadań partyjnych, towarzysze legitymujący się zdolnościami organizacyjnymi i dorobkiem w pracy zawodowej.

Czy możecie ocenić pracę organizacji partyjnych w okresie, któ-

ry upłynął od IV Zjazdu PZPR — jak w praktyce zdaje egzamin dwuletnia kadencja władz organizacji partyjnych?

Jak już wspominałem, dążymy do tego, by w trakcie kampanii dokonane zostały oceny szczegółowej każdej organizacji partyjnej. Jeśli jednak formułować ocenę ogólną, to mianowicie skuteczności działalności partii będzie postęp, jaki dokonał się we wszystkich dziedzinach życia narodu. Miarą tego będzie rozwój inicjatyw społecznych ludzi pracy na rzecz realizacji zadań wysuniętych przez partię. Jeśli z tego punktu widzenia spojrzeć na okres, jaki minął od IV zjazdu partii, to organizacje partyjne i ich działacze zasłużyli na wysoką ocenę. Miałem w tym czasie wybory do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli, wybory, które stały się wielkim sukcesem Frontu Jedności Narodu. Po raz pierwszy w tej skali organizacje partyjne inspirowały i kierowały szeroko zakrojoną pracą, jaką było opracowywanie lokalnych planów rozwoju, a następnie alternatywnych planów produkcji i inwestycji w całym przemyśle. W trakcie tych prac ujawniono wiele dodatkowych możliwości wzrostu produkcji, rozpracowano wiele wariantów gospodarskiego użycia środków przeznaczonych na rozwój przedsiębiorstw, wzbogacając i korygując plany przedstawione przez administrację gospodarczą.

Nie ulega jednak wątpliwości, że istnieją również słabości i braki tak w pracy partyjnej, jak w życiu gospodarczym i społecznym. Zostaną one z całą szczerością i pryncypialnością ujawnione w trakcie

kampanii i powinny być przezwyciężane pod kierownictwem nowo wybranych władz partyjnych. Kraj nasz dynamicznie rozwija się, a za rozwojem gospodarczym musi naśledować doskonałość metod pracy partyjnej i rosnąć musi wymagania w stosunku do członków partii.

Jak wiadomo, IV zjazd partii, zgodnie z licznymi postulatami samych organizacji pod stawowych, przedłużał kadencję ich władz do lat dwóch. Uważam, że ta decyzja sprzyja pogłębieniu pracy partyjnej, gdyż władze podstawowych, organizacji są bardziej ustabilizowane i mogą z większą znajomością rzeczy uczestniczyć w rozwiązywaniu problemów środowiska, w którym działają. Rozpoczynając się kampania sprawozdawczo-wyborcza pozwoli nie wątpliwie szerzej ocenić skutki tej zmiany.

Jak oceniacie dotychczasowe kierunki rozwoju i wzrostu organizacji partyjnych?

Szerzej naszej partii od kilku już lat szybko rosną liczebność. Liczba członków i kandydatów przekroczyła już 1.800 tysięcy. Wzrasta też ilość organizacji partyjnych i obecnie przekracza 66 tysięcy. Utrzymują się też wielokrotnie już charakterystyczne tendencje tego wzrostu. Na podkreślenie zasługuje rosnący napływ młodszych pracujących do partii, głównie z szeregow ZMS i ZMW. Wśród nowo przyjmowanych — ludzie do lat 25 stanowią blisko 40 proc. Wzrósł udział kobiet w partii. Wzrasta ilość nauczycieli, inżynierów, techników i ekonomistów. (PAP)

O reedukację przestępców

Współpraca sądów z instytucjami społecznymi

Warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jest jednym z elementów wychowawczej działalności sądów.

Corocznie blisko 5 tys. pod sądnych otrzymuje w sądach społecznych wyroki z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Część z nich jednak nie chce, bądź nie umie wykorzystać tej szansy powrotu do społeczeństwa i staje ponownie na drodze przestępstwa. By zapobiec temu niepokojącemu zjawisku społeczne sądy wystąpiły z inicjatywą włączenia organizacji i instytucji społecznych do działalności reedukacyjnej — poprzez udział przedstawicieli tych organizacji i instytucji w dozorce ochronnym. Warszawskie sądy opracowały wspólny program działania z Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych, zarządem stołecznym ZMS.

Współpraca sądów ze Stołeczną Radą Narodową i organizacjami społecznymi w dziedzinie rozwijania dozoru ochronnego — jest pierwszym tego typu wspólnym działaniem na terenie kraju. Przygotowany został projekt uchwały przyjętej na posiedzeniu prezydium St. RN który będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad plenarnej sesji St. RN.

W myśl projektu komitetu osiedlowe przejmą dozór o-

Czombe werbuje najemników w NRF

„Moisze Czombe rekrutuje w Niemczech federalnych nową armię białych najemników“ — wiadomość tę nadała rozgłośnia w Le opoldville, powołując się na informacje zamieszczone na łamach prasy zachodniemieckiej. (PAP)

Telefony DONOSIĄ

● Na szczęście, tylko ze zwichnięciem nogi, odwieziono do szpitala konduktorkę tramwajową — 20-letnią R. K., która wypadła z tramwaju.

● 34-letni J. W. przyniesiony został przez auto przy ul. Międzychodkiej. Doznał on ogólnego pochluczenia i zgniecenia miednicy.

● Straż Pożarna interweniowała przy ul. Jędrzejkiej, gdzie zapalił się samochód. (t)

Tradycje ruchu ludowego w Polsce, jako zorganizowanego samodzielnego ruchu politycznego chłopów, sięgają końca XIX wieku. W początkowym okresie istnienia tego ruchu działało wiele organizacji i stronnictw ludowych o różnych programach i zasięgu działania. U podstaw rozbieżności politycznych i organizacyjnych mas chłopskich leżało wiele przyczyn, głównie — klasowe różnicowanie wsi, dawny podział kraju na dzielnice i zabory, różnorodność poglądów na sprawę odzyskania niepodległości i rozwoju państwa, dywersyjne oddziaływanie na ruch ludowy wrogich mu sił, przersty ambicji przywódców.

Już u zarania w ruchu ludowym zarysowują się dwa nurty: **postępowy** — o obliczu antyobszarniczym i antyklerykalnym, dążący do radykalnych przeobrażeń wsi i narodu, skłaniający się do współpracy z ruchem robotniczym, oraz **zachowawczy** — stojący na gruncie istniejącego ustroju społeczno-gospodarczego, usiłujący wychowywać wieś w duchu solidaryzmu klasowego.

W pierwszych latach Polski międzywojennej proces dezintegracyjny w ruchu ludowym uległ pogłębieniu. Nurt prawicowy, będący odbiciem bogatych chłopów, żył nadzieją, iż będzie można — bez naruszenia podstaw ustrojowych — ograniczyć władzę klas posiadających, przeprowadzić reformę rolną (drogą wykupu ziemi przez chłopów) oraz inne zmia-

70-lecie ruchu ludowego

W walce o wyzwolenie społeczne

ny, korzystne dla najzamożniejszej części wsi. Stąd Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaśt”, które było głównym rzecznikiem tego programu, w imię jego urzeczywistnienia zawierało sojusze nawet z endecją i chadecką. Tworzyło wspólnie z nimi rządy, które w gruncie rzeczy biły w interesy wszystkich chłopów. Nurt drugi, lewicowy, był odbiciem interesów klasowych podstawowej części wsi: chłopów mało- i średniorolnych. Zrealizowanie klasowych interesów wsi upatrywano w głąb boksik reformach społecznych. W miejsce ustroju kapitalistycznego wysuwał wizję ustroju sprawiedliwości społecznej, Polski ludowej, robotniczo-chłopskiej. Najbardziej konsekwentnym wyrazicielem tych tendencji była Niezależna Partia Chłopska, a później Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”.

Kryzys ekonomiczny lat trzydziestych oraz postępujący proces faszystyzacji kraju — wszystko to uderzało nie tylko w biedniejszą część wsi, lecz także i w chłopów bogatych. W rezultacie, mimo zróżnicowania klasowego, wieś — jako całość — coraz bardziej wpadała w zasadniczy konflikt z ustrojem kapitalistycznym-obszarniczym. Znajdowało to swój wyraz w przemianach, zachodzących w ruchu ludowym. W okresie tym partia chłopska, która chciała wyjść z koncepcja takich so-

nikami, byłyaby w oczach chłopów skompromitowana.

W toku walki z sanacją dochodzi do zbliżenia najbardziej wpływowych stronnictw ludowych: PSL „Piaśt”, „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego, a następnie w 1931 r. do ich zjednoczenia i powstania Stronnictwa Ludowego. Wprawdzie w jego łonie ścierały się nadal dawne różnice ideowo-polityczne, ale równocześnie krystalizował się w SL coraz silniejszy nurt radykalny, o obliczu antykapitalistycznym. Pod wpływem tych tendencji na wsi ugruntowuje się przekonanie, że nie można osiągnąć zwycięstwa drogą wyborów parlamentarnych, że na leży szukać nowych form walki. Stąd w 1937 r. doszło do fali strajków chłopskich wymierzonych w ekonomiczne i polityczne podstawy państwa sanacyjnego. Rosło równocześnie w szeregach SL przekonanie o konieczności współdziałania z robotnikami, które swój najkonsekwentniejszy wyraz znalazło w udziale wielu ludowców we Froncie Ludowym, organizowanym przez komunistów.

W okresie okupacji ludowcy podejmują walkę o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, w ramach konspiracyjnego SL „Roch”. Po raz pierwszy w dziejach ruchu ludowego powstało jego zbrojne ramie, wielotysięczna armia — Bataliony Chłopskie. Podejmują one, niejednokrotnie wspólnie z oddziałami Armii Ludowej, walkę z hitlerowskim okupantem.

Powstanie demokratycznego frontu na czele z Polską Partią Robotniczą, z udziałem lewicy ludowej i socjalistycznej, miało podstawowe znaczenie dla walki o wyzwolenie kraju, dla sprawy ludowego państwa.

Tymczasem kierownictwo SL „Roch” odrzuciło propozycję współpracy z obozem lewicy społecznej i zawarło trwałe układy z reakcyjnymi partiami obozu londyńskiego, zakładając kontynuowanie z nimi współpracy w okresie powojennym dla odbudowy państwa na zasadach kapitalistycznych.

Utrudniło to i skomplikowało walkę obozu demokratycz-

nego o Polskę ludową, nie mogło jednak zahamować przeobrażeń, jakie dokonywały się w kraju z udziałem części ruchu ludowego, zorganizowanego w ramach SL „Wola Ludu”, a później Stronnictwa Ludowego. Kierunku rozwoju Polski, nakreślonego w Manifestie PKWN, nie zdołała równieź odwrócić dywersyjna działalność (w latach 1945 — 1947), mikołajczykowski PSL.

W PSL zwyciężyły w końcu radykalne siły Batalionów Chłopskich i SL „Roch”, co w konsekwencji doprowadziło do zjednoczenia w 1949 roku ruchu ludowego i powstanie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza sprawuje swe kierownictwo przy współdziałaniu innych partii politycznych, które swą działalnością wzmacniają siły socjalizmu w Polsce. Taką partią jest Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, stojące na gruncie socjalizmu i związane trwałą sojuszem z PZPR, ściśle związane z potrzebami wsi, posiadające autorytet wśród chłopów.

Blisko 34 tysiące ludowców wielkopolskich, zorganizowanych w ponad 2.200 kołach, bierze dzisiaj aktywny udział w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym województwa. Około 22 procent radnych rad narodowych wszystkich szczebli — to działacze ZSL; 20 tysięcy członków ZSL rozwija działalność gospodarczą i społeczną w kołach rolniczych; wielu członków i aktywistów Stronnictwa uczestniczy w pracach ZSL, różnego rodzaju organizacji i instytucji, działających dla potrzeb wsi.

Jeśli mówimy, że stabilizacja uczuć przywiązania chłopów wielkopolskich do Polski Ludowej, oraz zaaprobowanie przez nich drogi rozwoju rolnictwa w tej formie, w jakiej została ona ujęta w obowiązującym obecnie programie rolnym PZPR i ZSL, stanowi największe osiągnięcie dwudziestolecia na wsi poznańskiej — to niemała w tym zasługa wojewódzkiej organizacji ZSL.

ADOLF DOBIESZEWSKI

W kulturalnej Wielkopolsce

Powstają nowe kluby

W działalności Stronnictwa Demokratycznego ważną rolę odgrywa praca kulturalna — oświatowa. Prowadzona jest ona w dziesięciu klubach znajdujących się w miastach powiatowych; jedenasty klub — najstarszy powstał w Poznaniu przed 10 laty i już ma tradycje oraz stałych bywalców. Tenże wraz z klubem w Ostrowie znajduje się pod opieką redakcji „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”.

Początkowo były to ośrodki dyskusyjne; omawiano różne zagadnienia polityczne, dzielono się uwagami, spostrzeżeniami i myślami, co jest niezwykle ważne dla działaczy zainteresowanych rozwojem kraju. Ostatnio placówki te zmieniły nieco profil swojej pracy. Wprowadziły systematyczne tygodniowe prelekcje, zapraszając do ich wygłoszenia miejscowych działaczy politycznych, posłów i radnych, aby w ten sposób ułatwić im kontakt z szeregi członkowskimi Stron-

Nad listami czytelników

Cygan zawinił...

Każdy prawie codziennie styka się z instytucjami, powołanymi dla służenia społeczeństwu. Administracja państwowa, służba zdrowia, przemysł, handel, ubezpieczenia społeczne... Nie do uniknięcia jest kontakt obywatela z instytucjami rozmaitego rodzaju. Stąd wysiłki i starania władz o to, by kontakt ten był najprawdopodobniej — z korzyścią dla obu stron. Wiele w tej dziedzinie zrobiono, zwłaszcza w ostatnich latach. Niemniej notujemy jeszcze przypadki, kiedy pracownicy niektórych instytucji traktują obywatela w sposób lekceważący.

Teresa Duda, mieszkanka Opalenicy, zawarła umowę z Rejonową Spółdzielnią Ogrodniczą w Nowym Tomyślu — Oddział w Opalenicy na dostawę cebuli na eksport. Umowna cena wynosiła 3,50 zł za kilogram. 7 listopada Czytelniczka dostarczyła cebulę. Odebrano ją komisyjnie, umieszczono w workach z etykietami i kazano zainteresowanej zjawić się po odbiór należności w terminie późniejszym. Dlaczego? 7 grudnia Teresa D. zgłosiła się w opalenickim Oddziale spółdzielni ponownie, teraz oświadczono jej, że za cebulę otrzyma po 1,50 zł lub może ją zabrać. Na nic zdało się powoływanie na umowę oświadczono: „1,50 zł lub zabrać cebulę do domu, innego wyjścia nie ma, może pani interweniować, gdzie chce”. Z tej rady Czytelniczka postanowiła skorzystać. Bo tajemnica nagłej zniżki ceny cebuli tkwi w tym, iż spółdzielnia, wysyłając cebulę w dalszą drogę, zapomniała o jej zabezpieczeniu przed mrozem; w rezultacie cebula zmarzła.

Tu przysłowie „Cygan zawinił, a kowala powiesili” pasuje chyba jak ulał. Spółdzielnia Ogrodnicza potraktowała swego kontrahenta w sposób bezduszny. Pytamy: po co umowa, gdy nie ma się jej zamiaru dotrzymywać? Przecież o tych sprawach wyraźnie mówi kodeks cywilny — obowiązujący w naszym państwie. Odpowiedzialność dostawcy produktów kończy się z chwilą

dostarczenia ich do punktu skupu. Kto odpowiada za wysyłkę nabytych już przez Spółdzielnię produktów? Chyba nie dostawca? Za niedbałość pracownicy Spółdzielni sami powinni ponosić konsekwencje. A producent musi otrzymać należność za dostarczony produkt po cenie, jaką przewidywała umowa. I takiego załatwienia oczekujemy.

Duża nerwowa odporność cechuje Edmunda Smokowskiego z Gniezna. Oto jego petycie.

31 lipca 1964 roku zakupił magnetofon „Tonette” nr 7256 w miejscowym sklepie ZURiT. Już po czterech dniach magnetofon ujawnił wadę — przerywanie zapisu. Zainteresowany zostawił aparat do naprawy w placówce ZURiT. Po kilku dniach aparat mu oddano jako sprawny. Wady jednak — jak się okazało — nie usunęło. Od tego czasu „Tonette” była w remoncie mnóstwo razy. Nabywca 4-krotnie przywoził go do Poznania — do dyrekcji ZURiT. Naprawiali jego „Tonette” liczni fachowcy. Wady nie usunęli. Zainteresowanemu poradzono: „Jak będzie się przerywał zapis, niech pan po trzęsa aparatem” (!?)

W sumie w ciągu roku — aparat przeleżał u naprawy 147 dni. Właściciel za naprawę płacił nie najmniejsze kwoty, jako że gwarancja opiewała na pół roku. ZURiT twierdzi, że usterki są nic nie znaczące i że aparat nie kwalifikuje się do wymiany, jako nie nadający się do użytku. „Wystarczy potrząsnąć...”

Nasuwa się uwaga czy by nie potrząsnąć... partacjami z Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka w Warszawie, którzy wyprodukowali brak. Jak również tymi, którzy nie potrafili zawalifikować braku do wymiany, zgodnie z istniejącymi przepisami. Sprzedaż z gwarancją to też umowa między sprzedającym a kupującym. Obowiązuje jedna i druga strona, z której żadna nie chce i nie powinna być kowalem, który zawisł za nie swojej winy.

JERZY KNAPIK

nictwa. Również zaprasza się miejscowych i poznańskich specjalistów z różnych dziedzin.

Rady klubowe, które opracowują programy działania, starają się aby każdy z członków Stronnictwa rozszerzał swoją wiedzę o Polsce współczesnej i świecie, zaznajamiał się z polityką i problemami gospodarczymi kraju. Nie zapomniano też o medycynie, technice i twórczości pisarzy. Duże znaczenie też mają spotkania towarzyskie. Poza tym w klubach ostrowskim, kaliskim i poznańskim zorganizowano wystawy fotograficzne.

W klubach SD odbywają się kursy języków obcych, które prowadzi Spółdzielnia „Lingwista”. Uczestnicy tych kursów 2 razy w tygodniu przybywają na konsultacje do klubu SD w Poznaniu.

W każdym klubie znajdują się gry świetlicowe, a także różne czasopisma, tygodniki polityczne, społeczne, kulturalne i dzienniki. I one także ściągają wielu „klubowiczów”.

W najbliższym czasie mają powstać kluby SD w Pile, Turku i Szamotułach. Tegoroczna tematyka prelekcji we wszystkich klubach SD w dużej mierze uwzględniać będzie Tyśiąclecie naszej państwowości, nie pomijając jednak zagadnień, które niosą bieżące wydarzenia. (p)

WTOREK: 10 — film z serii „Święty”, 17 — Kino „Ptyś” film pt. „Pociąg, który jeździł własnymi drogami”, 17.20 — „Fizyka na piątkę”, 17.50 — „Spotkania z przyrodą”, 18.15 — „Czwarta zmiana”, 18.50 — teleturniej „21”, 20 — lokalne „Wycieczki”, 20.20 — J. francuski, 20.35 — film z serii „Święty”, 21.25 — reportaż z cyklu „Niezwyczajna okazja” 20.05 — w cyklu „Wybitni artyści” — recital Antoniny Kaweckiej.

ŚRODA: 9.25 — „Ten, który wrócił” film radz., 17 — film z serii „Bolek i Lolek”, 17.10 — Mała Scena Teatru Młodszego Widza: „Tort orzechowy” I. Jurgielewiczowej w reżyserii M. Małyszka, 18 — „Borys Andrejew” z cyklu „Sylwetki X Muzy” 18.30 — „O studiach politerycznych za pomocą telewizji”, 20 — J. rosyjski, 20.15 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 20.40 — sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (Bratysława).

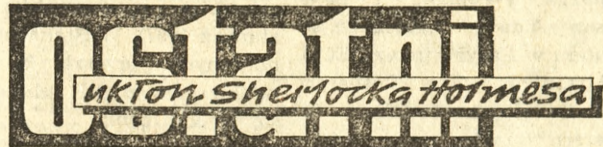
CZWARTEK: 15.30 — z Moskwy „Przed XXIII Zjazdem KPZR”, 16 — J. francuski (powtórzenie), 16.20 — TV Kurs Rolniczy, 17.10 — dla dzieci — „Gawęda inżyniera Michała Maszalskiego o zwierzętach”, 17.25 — magazyn „Nie tylko

dla pań”, program rozrywkowy dla młodzieży „Złota kamera” (Bratysława), 18.55 — „Na morskich szlakach”, 20 — program lokalny „Miniatury” 20.15 — film fab. prod. CSRS „Kryptonim Daniela” (I. 14), 21.10 — sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (Bratysława).

PIĄTEK: 16.35 — J. angielski, 17 — „Miś z okienka”, 17.15 — „Zrobimy to sami”, 17.30 — „Podwodne przygody”, 18.05 — Wojskowy magazyn młodzieżowy „Azymut”, 18.30 — Wszelchnia TV: „Sztuka”, 19 — „Wielokropek”, 20 — lok. „Echo tygodnia”, 20.15 — film fab. franc. wg. noweli Guy de Maupassanta „Dwaj przyjaciele”, 20.40 — „Pod znakiem jakości”, 21.10 — sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (Bratysława).

SOBOTA: 9.25 — „Zwykła historia” film fab. prod. radz., 16.05 — „Wychowanie fizyczne”, 16.20 — J. rosyjski, 16.40 — „Zespoły śpiewające” program muzyczny z Rygi, 17.20 — dla młodych „Dla każdego coś miłego”, 18.05 — „Warszawa, ja i Ty”, 18.35 — TV Klub Młodzieżowy „Po szóstej”, 19.30 „Monitor”, 20 — Magazyn Kulturalny „Pegaz”, 20.45 — spr-

ARTUR CONAN DOYLE



Przekład Izabelli Dąbskiej

69

— Za tę ostatnią informację — pięćset funtów. Pobiera on poza tym oczywiście normalna pensja miesieczna.

— Zarłoczna szelma! Jak zresztą zawsze ci sprzedawczy. Pożyteczni to oni są, bez qadania, ale mam im za złe że biorą tyle forsy!

— Ja tam niczego nie żałuję mojemu Altomontowi! To wspaniały pracownik. Jeżeli mu nawet dobrze płać, to przecież dostarcza mi towar — jak sam to określa. A poza tym to nie jest sprzedawczy. Zapewniam pana, że nasi najbardziej pan-germańscy iunkrzy są niewinnymi dziećmi jeśli chodzi o ich uczucia względem Anglii — w porównaniu z rzeczywistymi rozgorzconymi Irlandczykami-amerykanami.

— O! To Amerykanin irlandzkiego pochodzenia?

— Gdyby pan słyszał mówiącego, nie miałby pan najmniejszych wątpliwości. Czasem ja sam z trudem mogę go zrozumieć. Zdaje się, że wypowiedział wojnę zarówno językowi King's z English jak i królowi angielskiemu. Ale czy rzeczywiście nie może pan dłużej zacząć? Będzie tu lada chwila.

— Niesfety, nie. Bardzo mi przykro, ale i tak już się zaszedłem. Czekam na pana jutro od samego rana, a kiedy już pan przemyci ten zbiór sygnałów słowo „Finis” nad pańską angielską placówką. O! A to co? Tokaj! — wskazał ręką na zalakowaną, omszała butelkę stojącą na tacy razem z dwoma kieliszkami.

— Może pana poczęstować kieliszeczkim przed pana podróżą, baronie? — spytał von Brok.

— Nie, dziękuję — ale to wygląda bardzo nęcąco...

— Altomont ma bardzo wykwintny smak jeżeli idzie o wino, a zwłaszcza upodobał sobie moje tokaje. To bardzo przeźrziwiony facet! Wymaga czasem poatlaskania, wprowadzenia w lepszy humor, chociażby drobnośką. Zapewniam pana, iż musiałem głęboko przestudiować tego człowieka.

70

Wyszli znów na taras, aż do samego jego końca, gdzie dopiero podjechał cicho i bezzwłocznie wielki czarny wóz.

— To chyba są światła z Harwich? — powiedział sekretarz, wciągając prochowiec. — Jak cicho i spokojnie tu wszystko teraz wygląda! Ale za tydzień mogą tu zapłonąć inne światła, a całe wybrzeże Anglii może stać się mniej spokojne. I niebo nie będzie może takie ciche, jeżeli sprawdza się obietnice starego Zeppelina. Ale, ale, a kto to?

Tylko jedno okno było oświetlone w całym dużym domu: Na framudze stała lampa a przy niej, przy stole, jakaś starszuszka, miła o czerstwej wiejskiej twarzy coś robiła. Przy dokładniejszym spojrzeniu można było widzieć, że pochylona jest nad robótką na drutach, od której od czasu do czasu odrywała się, żeby poatlaskać wielkiego czarnego kota, siedzącego obok niej na stole.

— To Marta, jedyna służąca jaka została w Anglii ze mną. Sekretarz zaśmiał się cicho.

— Mogłaby prawie uchodzić za personifikację Brytanii — powiedział — z tym ię całym zachowaniem się w swojej robocie i ogólnym wyladem wwoodnie sennosci. No, ale au revoir, von Brok! I z ostatnim pojeqnalnym qestem wskoczył do auta, po chwili dwa jaskrawo żółte światła reflektorów przederły ciemność. Sekretarz rozparł się wwoodnie na miękkich poduszkach limuzyny tak zachębiając w myślach o nieuchronnej tragedii europejskiej, że nie zauważył jak jego wóz, skreślony w wiejskiej uliczce na lewo, niemal przejechał się po małym Fordzie, zdeżelającym z przeciwnej strony.

Von Brok wrócił wolnym krokiem do gabinetu w chwili kiedy ostatnie ślady lamp samochodu sekretarza zastyły w odleqłości. Wchodząc już prawie do gabinetu zauważył że jego stara służąca właśnie zasyła lampę i wyszła z pokoju. Ta ciła i ciemności panujące w domu były dla niego czymś nowym, ponieważ jego rodzina i sztab służby był dość liczny. Z ulaa iednak myślał, iż wszycy znajdą się już w bezpiecznym miejscu i że ma cały dom do swojej dyspozycji.

(c. d. n.)

Trzy powody do dumy

Współczesny „poszukiwacz” chorób

Promieniotwórcze izotopy są dziś nieodłącznie związane z nauką, techniką, medycyną. Trudno się już bez nich obejść, stały się bowiem symbolem dominującej roli nauki we współczesnym świecie. Popatrzmy np. na funkcję izotopów radioaktywnych w medycynie. Stosuje się je tutaj w trzech zasadniczych celach: diagnostycznym, terapeutycznym i badawczym. Dorobek kilku zaledwie lat jest imponujący, dzięki izotopom można praktycznie badać wszystkie narządy i układy naszego ciała, uzyskując najważniejsze informacje, często nieosiągalne innymi sposobami.

Tak jest dzisiaj. Jeszcze jednak „wczoraj” (czas tak szybko leci, że inne określenie przeszłości nie ma większego znaczenia) niewiele mieliśmy na ten temat do powiedzenia. Kiedy w Polsce zaczęto prace z izotopami, inni byli już daleko przed nami (w roku 1955 dość szerokie zastosowanie izotopów promieniotwórczych było faktem w większości krajów rozwiniętych z wyjątkiem Polski). A w ogóle o energii jądrowej wiedzieliśmy co nieco raczej tylko z opisów (np. w tym czasie sensacja techniczna było uruchomienie — w 1954 r. — pierwszej w świecie radzieckiej elektrowni atomowej).

Z satysfakcją możemy przyznać, że właśnie Poznań stał się jednym z pionierów wśród krajowych ośrodków badawczych i klinicznych stosujących radioizotopy. 11 lat temu powołano przy Radzie Naukowej Ministerstwa Zdrowia specjalną komisję, której głównym celem miało być uruchomienie pierwszych ośrodków izotopowych. Na czele tej komisji stanął wówczas wybitny poznański klinicysta — prof. dr Jan Roguski. Głównym zadaniem komisji było wybudowanie i uruchomienie pierwszych ośrodków izotopowych. Na czele tej komisji stanął wówczas wybitny poznański klinicysta — prof. dr Jan Roguski. Głównym zadaniem komisji było wybudowanie i uruchomienie pierwszych ośrodków izotopowych.

Wbrew wszelkim pesymistycznym wyobrażeniom — wbrew niedowiarkom — wte dy to (w 1957 r.) powstał — jako jeden z pierwszych — Ośrodek Izotopów Promieniotwórczych przy II Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej, kierowany właśnie przez prof. Roguskiego. Niedługo więc ośrodek obcho dzieć będzie swoje dziesięciolecie. Dzisiaj ośrodek poznański, dzięki swoim osiągnięciom — wśród kilkunastu podobnych w kraju — zajmuje miejsce niemal na czele stawki współzawodników.

Mówi doc. dr Maciej Gembiński — ordynator Oddziału Izotopowego Kliniki:

Start był dość skromny. Ośrodek prowadził początkowo tylko badania w zakresie rozpoznawania i leczenia chorób tarciency (stosując w tym promieniotwórczy izotop jod-131). Już

pierwsze próby wykazały, że uzyskano tą drogą olbrzymi materiał, pozwalający na modyfikację sposobów leczenia nadczynności tarczycy. Dzisiaj ośrodek poznański jest jednym z dwóch w Polsce (obok Warszawy), który posiada najpoważniejszy w tej dziedzinie dorobek. W dalszym etapie ośrodek przy II Klinice podjął leczenie niektórych chorób serca (ciężkie niewydolności wieńcowe), a następnie — chorób krwi (czerniaki). W pierwszym przypadku ośrodek re prezentuje już duże doświadczenie, a w drugim — działa prawie na zasadach wyjątkowości w kraju.

Zadanie osiągnięte nie byłoby możliwe bez kadr przygotowanych do tak poważnych zadań. Izotopy były przecież w Polsce wielką niewiadomą. Obok więc szkolenia w kraju, trzeba było na naukę jeździć za granicę. Obecnie w ośrodku pracuje już czterech lekarzy (w tym jeden docent), dwóch chemików, jeden fizyk. Brak tylko ciągle dostatecznej liczby laborantów. Jak wykazują porównania, w wielu krajach na 1 pracownika nauki przy pada 3 laborantów; u nas według tzw. normy ogólnopolskiej — 0,3 laboranta.

Doc. Gembiński np. odbywał niedawno praktykę w ośrodku izotopowym w Kopenhadze a także zapoznał się z działalnością szeregu innych duńskich placówek naukowych tego typu. I znów możemy mieć powód do dumy. W czasie dwumiesięcznego pobytu w Danii, miał okazję stwierdzić, że poziom reprezentowany przez Poznań w tej dziedzinie niewiele odbiega od średniej europejskiej wiedzy o izotopach. Dowodem tego jest też fakt, że doc. Gembiński współpracując z duńskimi kolegami przygotował (jako współautor) pracę o przepliwie krwi przez mięśnie przy użyciu promienia tworczego gazu szlachetnego, nieznacznego chemicznie ksenonu-133. Praca ta została przyjęta i ogłoszona przez jednego z współautorów duńskich na zakończonym przed tygodniem w Bad Gaststein między narodowym sympozjum, poświęconym zastosowaniu izotopów promieniotwórczych. Wniosek stąd prosty: ranga poznańskiego ośrodka musi być niemała, jeśli znajduje uznanie w świecie.

Mówi doc. dr Maciej Gembiński:

Ośrodek w miarę upływu lat rozszerzał swoją działalność na prace badawcze. Poza jodem promieniotwórczym wprowadzono inne jeszcze izotopy m.in. chrom (do oznaczania krwinek czerwonych), znakowane żelazo, znakowane tleny (do badań metabolicznych), gazy szlachetne — krypton-85 i ksenon-133. Wprowadzono też szereg włas-

nych modyfikacji technicznych. Ośrodek kliniczny prowadzi ponadto prace eksperymentalne — badawcze nad wprowadzaniem nowych technik, związanych z modernizacją i adaptacją aparatury. Duża w tym jest zasługa wszystkich współpracowników, m.in. dr. med. Witolda Krasnika, lek. med. Iwony Gumińskiej, dr. chemii — Stanisława Magasa i mgr. Włodzimierza Adama (badania eksperymentalne) oraz mgr. Włodzimierza Lisiaka (fizyk, dzięki któremu aparatura nie tylko istnieje, ale powstaje wiele nowych rozwiązań technicznych, jak np. niedawno skonstruowane urządzenie piszące do badań kardiologicznych).

Opracowania naukowe przy gotowane przez ośrodek poznajskiej kliniki zyskały so bie wielkie uznanie innych polskich ośrodków izotopowych, a ostatnio jedna z prac wykonana wspólnie z Zakładem Patologii AM została nagrodzona przez Państwową Radę d/s Pokojuowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Jest to tym istotniejsze, że należą one (badania) do trudnych i zarazem kosztownych. Obok jednak spojrzeń na ten problem z punktu widzenia naukowego istnieje jeszcze spojrzenie ludzkie. Ze wszystkich bowiem zastosowań energii jądrowej, zastosowanie radioizotopów w medycynie jest najbardziej humanitarne i to określa jego pozycję i wartość, a ponadto wpływa na polepszenie usług lekarskich, co w codziennym kontakcie: lekarz — pacjent ma niemiernie kapitalne znaczenie. A że Poznań nie jest ostatnim w światowym wyścigu o wiedzę i zdrowie — jest to więc i trzeci powód do dumy.

MARIUSZ JANOWSKI

W pewnym okresie II wojny światowej w USA nastąpiła seria katastrof samolotów wojskowych — myśliwców nowego typu uznawanych za szczyt techniki. Po żmudnych dochodzeniach, w których udział brali m.in. konstruktorzy, lekarze i psychologowie, okazało się, że przyczyną wypadków jest zbyt skomplikowana aparatura sygnalizacyjna (zegary, wskaźniki, liczniki) badanego typu maszyn. Aparatura ta niezmierznie utrudniała obsługę. Dokonano więc korekty po legającej na dostosowaniu urządzeń samolotu do psychofizjologicznych zdolności pilota. Tak się narodziła ergonomia.

Dzisiaj badania ergonomiczne, które cechuje ścisła współpraca przedstawicieli nauk technicznych i biologicznych, najszerzej zastosowanie znajdują w przemyśle. Chodzi o najlepsze rozwiązanie układu człowiek-maszyna, o dostosowanie narzędzi pracy fizycznej i urządzeń sygnalizacyjnych do potrzeb człowieka. Ergonomiści szukają rozwiązań — usuwających źródła zmęczenia fizycznego i psychicznego, a więc rozwiązań czyniących pracę lżejszą, co z kolei umożliwia zarówno wzrost produkcji jak i poprawę jej jakości. Tym właśnie należy tłumaczyć szybką karierę ergonomii, która najlepiej rozwinięta jest w krajach przemysłowych — przede wszystkim w USA, Francji, i w innych krajach zachodnich, a także w ZSRR. Najbardziej u powszechnione jest nauczanie ergonomii w W. Brytanii, gdzie młodzi inżynierowie specjalizują się w tej dziedzinie na studiach podyplomowych (roczne lub dwuletnie). W tymże kraju zespoły ergonomiczne pracują dla poszczególnych gałęzi przemysłu lub większych przedsiębiorstw. Fakt, że Anglia — mocarstwo ergonomiczne bardzo żywo interesuje się naszymi pracami ergonomicznymi (konkretnie: sposobami ich wykorzystywania w praktyce), zdaje

PIEC-GIGANT

W mieście Zdanów na Ukrainie rozpoczął pracę wielki piec o pojemności 2300 metrów sześciennych — największy w świecie. Według założeń konstrukcyjnych, będzie on dawał rocznie 1,37 mln. ton surowki, zużywając 500 kg koksu na tonę metalu.

SUPERŁODOWKA

W Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnie pod Moskwą zbudowano aparat, który pozwala osiągnąć różne substancje do temperatury wyższej od zera bez względnego zaledwie o setne części stopnia. Zeru bezwzględnie odpowiada minus 273,15 stopnia na skali Celsjusza. Aparat dubiński pracuje „na zupełnie nowej zasadzie” i pozwala otrzymać stabilną supermiskę temperaturę praktycznie nie przez czas nieograniczony.

SOLIDNY ELEKTRON

Elektron, mikrus świata atomu i nośnik elementarnego ładunku ujemnego, jest trwalszy niż reżimy, dynastie, cesarstwa, planety, gwiazdy i galaktyki. Dwaj fizycy pracujący w USA, M. K. Moe i F. Reines, obliczyli, że średnia długość życia elektronu wynosi 2 miliardy bilionów lat (2.1021).

PALENIE I „MUSZTARDA”

Propaganda antynukleonowa przynosi skutki w Stanach Zjednoczonych. Ostatnio tak wzrosło zapotrzebowanie na środki, ułatwiające zarzucenie palenia, że na rynku ukazało się ponad 60 tego rodzaju „leków”. Składają się one przeważnie z sacharyny, musztardy i witamin.

PIĘKNIE PACHNIE

Nie znany dotychczas środek zapachowy, wprowadził ostatnio na rynek angielski — pod firmową nazwą „PENANGOL” — przedsiębiorstwo Proprietary Perfumes. W postaci stężonej, preparat ten nie ujawnia swych rzeczywistych walorów, uwalniając się o nie dopiero w mieszaninach perfumowanych. Ostatnio zestawiono szereg takich mieszanek; jak się okazało, stanowią one dobrą domieszkę do mydeł, kosmetyków do toaleń, preparatów odświeżających powietrze oraz środków odkażających. (PAP)

Wyścig badań w świecie

Stany Zjednoczone i Związek Radziecki przeznaczają na badania i rozwój mniej więcej jednakowe środki. Na tomiast Europa zachodnia pozostała tu wyraźnie w tyle za dwoma potęgami.

W 1962 USA wydały na badania i rozwój (BiR) 17,5 mld. dolarów, a Europa zachodnia 4,3 mld. dolarów. Ponieważ koszt badań, a zwłaszcza płace, są w USA wyższe, rzeczywista różnica jest mniejsza, realny stosunek wysiłku badawczego USA i Europy zachodniej wynosi 2—3 do 1, nie zaś 4 do 1. ZSRR wydał w 1962 na BiR według normalnego przeliczenia jedną trzecią tego co USA. Ponieważ jednak koszt badań są w Związku Radzieckim trzy razy niższe, faktyczna wielkość nakładów w obu mocarstwach jest w przybliżeniu taka sama.

Te i inne ciekawe dane na temat inwestycji naukowych różnych państw, ich polityki licencyjnej, stanu badań itp. przynosi studium dwójki ekonomistów brytyjskich, Christophera Freemana i pani Alison Young, ogłoszone w grudniu w Paryżu przez OECD pod tytułem „The Research and Development Effort in Western Europe, North America and the Soviet Union”.

Przez Europę zachodnią rozumieją autorzy W. Brytanię, NRF, Francję, Holandię i Belgię. Wydatki na BiR w tych krajach stanowiły w 1962 średnio 1,6 proc. globalnego produktu narodowego (od 2,2 proc. w Brytanii do 1 proc. Belgii) wobec 3,1 proc. w wypadku USA i 2—3 proc. w

wypadku ZSRR. Tę ostatnią liczbę uważają autorzy za wysoką ze względu na stosunkowo niskie koszty badań w Związku Radzieckim.

Jednym ze sposobów porównania rozmachu BiR jest zestawienie liczby osób pracujących w różnych krajach na polu badań i rozwoju. Wg. stanu z 1962, dziedzina ta zatrudniała w USA 1 159 000 osób, a w ZSRR 1 039 000 — 1 472 000 osób (zależnie od tego, co się rozumie przez BiR).

Około 60 proc. prac badawczo-rozwojowych w USA służy celom wojskowym. Autorzy studium oceniają, że odsetek ten jest dla ZSRR nieco mniejszy.

Ze studium wynika, że koncentracja placówek naukowych w wielkich miastach lub ośrodkach jest zjawiskiem dość powszechnym. We Francji przeszło 70 proc. wszystkich pracowników BiR mieszka w okręgu paryskim. W ZSRR mniej więcej tyle samo naukowców i inżynierów pracuje łącznie w okręgach leningradzkim i moskiewskim (wg. stanu z 1957). W Stanach Zjednoczonych przeszło 30 proc. naukowców z BiR ułożyło się w Kalifornii.

Chociaż w Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i w Europie mieszka tylko 20 proc. ludności świata, pracuje w nich zapewne przeszło 80 proc. wszystkich naukowców planety. Co gorsza, nowe kadry w krajach Trzeciego Świata chętnie emigrują do krajów rozwiniętych. Np. w roku 1963 osiedliło się w USA 1262 naukowców z krajów azjatyckich. (PAP)

Ergonomia — nauka z przyszłością

Pionierskie badania w „Wiepofamie”

się świadczyć, że Polska nie jest kopeńskim w tej dziedzinie wiedzy. A przecież jej rozwój w naszym kraju datuje się zaledwie od kilku lat.

Obecnie prace ergonomiczne, które mają przed sobą wielką przyszłość, prowadzone są m.in. w Zabrze, Łodzi, Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu. O badaniach niedawno zakończonych w naszym mieście, a przeprowadzonych z inicjatywy WKZZ i ZGZZ Metalowców opowiedział nam jeden z nielicznych poznańskich entuzjastów ergonomii — dr Ireneusz Kliks — kierownik Wzorcowego Zakładu Leczniczego — Zapobiegawczego (w „Wiepofamie”), który stanowi bazę szkoleniową Przemysłowej Przemysłowej Poznania i województwa.

Dr Kliks kierował zespołem ergonomicznym (skupiającym lekarzy i inżynierów oraz konsultowanym przez fizjologa i psychologa), który przez dwa lata gromadził obserwacje dotyczące pracy tokarzy w „Wiepofamie”. Obsługiwali oni tokarki typu TR-45 produkcji „Wiepofamy” lub inne — mało się od nich różniące pod względem konstrukcji i sposobu pracy.

Badając obciążenie fizyczne i psychiczne wspomnianej grupy (35 osób) pracowników stosowano trzy rodzaje metod.

I — Pierwsza z nich miała na celu ocenę odczynów fizjologicznych — charakterystycznych zmęczenie fizyczne. Badano reakcje narządu krążenia i oddychania oraz narządów ruchu.

II — Dokonując badań oceniali zmęczenie psychiczne posługując się testami fizjologicznymi i psychologicznymi

(np. pomiary czasu reakcji prostej i złożonej).

III — Obserwacja zachowania się badanych i zebranie informacji dotyczącej wydajności pracy. Dla dokładniejszej oceny zachowania się pracownika podczas toczenia trzykrotnie go sfilmowano. Zarówno analiza kinematograficzna jak i inne badania pozwoliły określić stopień znużenia narastającego w miarę upływu dnia roboczego.

W oparciu o wyniki wielokierunkowych badań można przjąć, że wykonywanie pracy tokarza (samej w sobie stosunkowo lekkiej) jest w dotychczasowych warunkach uciążliwe. Przede wszystkim ze względu na antyergonomiczną konstrukcję tokarki. Wymaga ona pozycji stojącej lekko pochylonej do przodu, powodującej napięcie mięśni nóg i grzbietu. Niewłaściwa pozycja wynika m.in. z faktu, że obrabiany detal, umieszczony w uchwycie, oddalony jest od tokarza o 70 cm. Chcąc obserwować proces toczenia trzeba się pochylić do przodu. Również urządzenia sterujące nie są rozmieszczone w obrębie łatwego zasięgu z punktu widzenia postawy ciała. Podczas obróbki długich detali, tokarz chcąc zatrzymać maszynę musi bardzo wychylić się, by osiągnąć nisko umieszczoną gałkę wyłączającą. Częstotliwość używania tej gałki co 2—3 minut. A więc dziennie pracownik dokonuje wielu skłonów pogłębiających zmęczenie i mogących powodować bóle mięśni grzbietu.

Zmęczenie psychiczne i fizyczne pogłębia nadto wadliwa organizacja stanowiska pracy. Brak podręcznych stołów na narzędzia i podajników na detale (znajdują się w skrzynkach umieszczonych na

poziomie podłogi), a tzw. szafka indywidualna jest ciasna, niska i pozbawiona miejscowego oświetlenia.

W rezultacie czytanie rysunku odbywa się w pozycji półgętej. Wskutek nie najlepszej funkcjonowania transportu wewnętrznego na stanowisku pracy zalegają wiory i detale. Czasami trzeba natomiast wyczekiwać na narzędzia lub materiał do obróbki. W tej sytuacji jedna 15-minutowa przerwa śniadaniowa okazuje się niewystarczającą. Tym bardziej, że podczas przerwy tokarz stoi lub opiera się o maszynę (brak stołów).

Okazuje się więc, że prace tokarza można uczynić znacznie lżejszą niż jest obecnie. I to właśnie realizując wnioski wynikające z badań ergonomicznych. Wnioski takie zostały w „Wiepofamie” opracowane. Jeden z nich — dotyczący korekty konstrukcji tokarki — znajduje się w ZG ZZ Metalowców, który przyrzekł zainteresować tą sprawą resort. Inne postulaty, jak ustawienie stołków (opracowano energomiczny prototyp), instalacja oświetlenia miejscowego przy szafkach (już ergonomicznych), ustawienie stołów na narzędzia i detale, usprawnienie transportu wewnętrznego, urządzenie pomieszczenia śniadaniowego — dzięki zrozumieniu dyrekcyj zakładu znajdują się w trakcie realizacji. Krótko mówiąc w „Wiepofamie” zapoczątkowano pionierską, dobrą robotę, którą należałoby kontynuować. Ciekawe wyniki omówionych prac i ich ogromne znaczenie dla praktyki wskazują bowiem na celowość objęcia badaniami ergonomicznymi dalszych grup pracowników. I to nie tylko „Wiepofamy”. Oczywiście nie jest to możliwe wszędzie. Np. tam, gdzie istnieje niedobór w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Bo ergonomia to niejako wyższy etap bhp.

MICHAŁ LUCZAK

Wielkie zaciemnienie może się powtórzyć

Amerykańska Federal Power Commission przedstawiła prezydentowi Johnsonowi ostateczne sprawozdanie na temat wielkiej awarii energetycznej, która 9 listopada ub. roku pogryzła w ciemności na 10 godzin obszar północno-wschodniej części USA o powierzchni 200 000 km² zamieszkały przez 30 milionów osób.

Komisja stwierdziła, że nie ma absolutnej pewności, iż „największe zjawisko w dziejach elektrotechniki” już się nie powtórzy. Z drugiej strony eksperci orzekli, iż wiele da się jeszcze zrobić, aby prawdopodobieństwo superawarii sprowadzić do minimum, przy którym można by na zawsze o niej zapomnieć.

Zalecono m.in., aby częściej sprawdzać zespoły przekładników oraz powiększyć, a nie zmniejszyć liczbę połączeń między układami energetycznymi USA, ponieważ większe powiązanie sieci pozwoliłoby im pomagać sobie wzajemnie w razie awarii. (PAP)

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych
POZNAŃ — UL. MIELŻYŃSKIEGO 14
— tel. 531-01, wewn. 24

INFORMUJE
że państwowe przedsiębiorstwa
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO
branż:
włókienniczej, odzieżowej, chemicznej,
gospodarstwa domowego, użytku
kulturalnego, obuwniczej, spożywczej

POWSZECHNY DOM TOWAROWY
MIEJSKI HANDEL MIĘSEM
WARZYWA — OWOCE P. P.
POZNAŃSKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO
oraz **ZAKŁADY GASTRONOMICZNE**
mające swoją siedzibę na terenie m.
Poznań

PRZEPROWADZAJĄ NABÓR
w naukę zawodu —
**SPRZEDAWCY, KUCHARZA, KEL-
NERA, PIEKARZA, CUKIERNIKA.**

Jednocześnie komunikujemy, że uczniowie odbywający praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwie uczęszczają 3 razy w tygodniu do Zasadniczej Szkoły Zawodowej.
K477

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łóżek Tocznych — przyjmie zaraz:
— **KIEROWNIKA OCHRONY P-POZ.**
— **WARTOWNIKÓW** do Straży Przemysłowej — uzbrojonej
— **WYSOKOKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY.**
Zgłoszenia przyjmujemy Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Krańcowa 9, pok. 3. Dojazd tramwajem numer 6 i 8.
K472

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18 — zatrudnia zaraz większą ilość **MEZCZYZN** do produkcji na wydziale konfekcji i wulkanizacji opon samochodowych. Praca III-zmianowa.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. Przyjmujemy pracowników z Poznania i woj. poznańskiego pod warunkiem codziennego dogodnego dojazdu do pracy.

Wszelkich informacji w sprawie zatrudnienia — udziela Dział Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. Starolecka 18, pokój nr 1.
K345

Duże Przedsiębiorstwo Państwowe Przemysłowe w Poznaniu — zatrudni:
— **Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — z wykształceniem wyższym — ekonomicznym i kilkuletnią praktyką.

Oferty wraz z życiorysem, należy kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K478.

Państwowe Przedsiębiorstwo w Poznaniu poszukuje:
1. **INŻYNIERA BUDOWNICTWA** — na stanowisko zastępcy dyrektora d/s inwestycji i remontów;
2. **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — z wyższym wykształceniem.

Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K542, lub telefonicznie pod nr 666-77 i 78.

Praca

Panią do rocznego dziecka na przed południem, przyjmie. Zgłoszenia: ul. Kasztelańska 47, od godziny 17-19.
15879g

Ślusarza — tokarza oraz dwóch uczniów, przyjmie Warsztat Mechaniczny — K. Józefczak Poznań — Dzierżyńskiego 36.
15888g

Przyjmie kierowcę na taksowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15948g.

Potrzebny ślusarz z umiędziejaniem spawania tleno- i elektrycznego oraz tapicer. Warsztat Mechaniczny Poznań, Gąrbary 93/95.
16016g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowska 2a, parter 13819g

Matematycy i polonistki udzielą pomocy w nauce. Traugutta 32 m. 21.
14170g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 57, organizuje kurs dla pałacy kotłowych i centralnego ogrzewania. Kurs rozpocznie się dnia 17 lutego br. o godz. 16 w gmachu Zakładu. Zainteresowane instytucje prosimy o kierowanie zgłoszeń pisemnie lub telefonicznie do Zakładu — nr tel. 548-47.
K458



ZAWIADAMIA,

że tylko w poznańskim „Okraglaku” odbywa się w dniach od 27. I — 12. II. 1966 roku
ATRAKCYJNA SPRZEDAŻ PREMIOWANA
PLASZCZY ZIMOWYCH — DAMSKICH, MĘSKICH I MŁODZIEŻOWYCH.

Polecamy płaszcze w/g najnowszych modeli, dobrej jakości i po korzystnych cenach.

Dodatkowa atrakcją dla kupujących — to premie w postaci **BONÓW TOWAROWYCH.**

ZAPRASZAMY WIĘC NA SPOTKANIE DO POZNAŃSKIEGO „OKRAGŁAKA”!
K545

Centrala
Wytwarzalności i Handlu
„ARS CHRISTIANA”
w Warszawie
ulica Ogrodowa 37
prosi

firmy uspołecznione,
warsztaty rzemieślnicze oraz przemysł domowy

o składanie ofert do
dnia 5 lutego 1966 r.

na:

**WIANKI, PRZYPINKI
LILIE, LAURKI, EM-
BLEMATY** oraz t. p.
pamiątki sezonowe.
K434

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”.
Poznań, Wrocławska 8 —
wjeście z Gołębiej. 14517g

Wtryskarkę 5-8 gram —
kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15887g.

Akordeon 80-basowy —
kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15884g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Szczepańska — Poznań, Czerwonej Armii 70. 14254g

Siatkę parkanową na klatki i sity — polecam. Czerwonej Armii 23.
15289g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 14962g

Telewizor z gwarancją 17-calowy, sprzedam. Aleja Polska 71 m. 1.
15520g

Wózki dziecięce, poleca Lesińska Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynek. 15037g

Gabinet (mahoniowy stan idealny) wtrzyne (pesa), oskłona grusza, stół mahoniowy, wersalka jednoosobowa, meble kuchenne i obrazy, sprzedam. Zgłoszenia w poniedziałek, godz. 12-14, Poznań, Matejki 33a. 15967g

Dnia 27 stycznia 1966 roku zmarła, po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i troskliwa siostra, kuzynka i ciocia, śp.

ZUZANNA CZARNECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ulicy Błuszczykowej.

Pogrzeb w głębokim smutku
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
Poznań, ul. Rolna 15. 16023g

Dnia 27 stycznia 1966 roku zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, moja kochana żona, najlepsza matula, droga babcia i prababcia, śp.

GERTRUDA KUSZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godzinie 15 na cmentarzu J. Vianney na Solcu przy ul. Lutycy.

Pogrzeb w smutku
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Zakopiańska 17. 16024g

Dnia 27 stycznia 1966 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, brat, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 89, śp.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 1 lutego br. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Lodowa 32. 16028g

Dnia 27 stycznia 1966 roku, zmarła po krótkich cierpieniach, nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godzinie 14 w Swarzędzu.

W smutku pograżona
RODZINA
Swarzędz, ul. Różana 3. 15969g

Dnia 26 stycznia 1966 roku zmarł w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 74, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Józef Lorenz
powstańc, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańc

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie,

o czym zawiadamiają
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI
15969g

Dnia 26 stycznia 1966 roku zmarł w Bogu, po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 74, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Józef Lorenz
powstańc, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańc

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie,

o czym zawiadamiają
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI
15969g

TELEGRAM

Dyrekcja

Powszechnego Domu Towarowego
W POZNANIU

RESTAURACJA DOMU TURYSTY PTTK

— Stary Rynek 91

ZAPRASZA

na wieczorki taneczne

w każdą sobotę i niedzielę od 17-22

Rezerwujemy miejsca dla pracowników zakładów pracy i indywidualnie.

CENA BONU KONSUMPCYJNEGO 30 zł.
K562

Sprzedam prześcigarkę do drutu, skrzynie biegów. Kościelna 22 m. 1.
15792g

Wózki dziecięce najnowsze modele, głębokie, spacerowe — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a.
15565g

Szczenieta, bokserzy rasowe, sprzedam. Kochanowski 24 m. 5 (narożnik, Jeżyckiej). 15327g

Radio „Beethoven”, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 20 m. 1. 15159g

Sprzedam spacerówkę z budką. Dzierżyńskiego 357 m. 14, Debiec. 15244g

Sprzedam korzystnie suknie wieczorowe, kamizelkę karakulową, materac włosiany, jasny dywan, serwisy porcelanowe, obrazy, zegary, Rola na 23 m. 5. 15142g

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Sprzedam ciągnik Lanz 25 na chodzie. Józef Świerczewski, Grabkovo 50 — pow. Rawicz. 1330p

Sprzedam „Zetor”, wysoki hydrauliczny, stan dobry. Bolesław Magda Miedziński, pow. Wągrowiec, poczta Damszów. 1331p

Pokój z kuchnią 53 m², samodzielną, centralne ogrzewanie, słoneczne, taras, centrum, wspólna ubikacja, zamieszkałe na kawalerkę lub pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Peryferie, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15817m.

Sprzedam „Warszawę” — stan dobry. Pigulski, tel. 50 Golina n/Wartę. 15078g

Hotel „Orbis - Merkur” w Poznaniu

ZAWIADAMIA,

ŻE W SALACH BANKIETOWYCH HOTELU
PRZYGRYWA DO TAŃCA NOWY, WSPANIAŁY

ZESPÓŁ ODZAKOV'A z Sofii

NADTO BAWI NASZYCH GOŚCI

światny iluzjonista Toscani

DANCING I WYSTĘPY — codziennie

(z wyjątkiem piątków) — od godziny 21-2.
K279

ZABAWKĘ —

składaną deseczkę do prasowania — wzór do produkcji eksportowej, pozostawiono rano w dniu 24 stycznia na tylnym siedzeniu w prywatnej taksowie — Warszawa, która zakończyła ten kurs przy ulicy Fredry 7.
K634

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Kierowcę lub znalazcę uprzejmie prosimy o zwrot pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim” — Poznań, ul. Fredry 7, tel. 502-24 — za pełnym wynagrodzeniem wartości wzoru.

Poznańskie Zakłady
Przemysłu Sportowego w Poznaniu,
ul. Szamarzewskiego 49, tel. 42

W tym roku początek Budowa szpitala przy ul. Lutyckiej

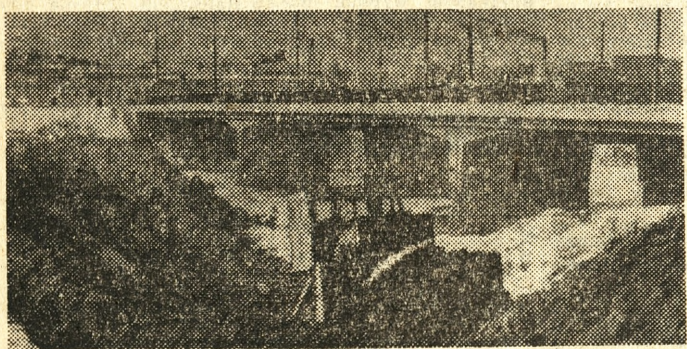
Gdy tylko ustąpią mrozy, natychmiast na terenach przy legacjach do ul. Lutyckiej, rozpoczyna się roboty ziemne i przygotowanie placu pod budowę nowoczesnego szpitala miejskiego. W tym roku ekipy pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa nr 3 mają przerobić 14 mln zł. Jeszcze w tym roku zakłada się położenie fundamentów pod główny budynek szpitalny, który według planów pomieści 14 oddziałów.

Cała dokumentacja, która wykonuje „Miastrprojekt” jest już prawie gotowa, tak, że nie stoi na przeszkodzie, aby prace rozpoczęte zostały w przewidzianym terminie. Szpital Miejski przy ul. Lutyckiej ma być oddany do eksploatacji w 1970 roku, a jego budowa kosztuje ponad 110 mln zł. Życzyć by sobie trzeba, aby inwestycja tak potrzebna dla Poznania otrzymała priorytet. (s)

Praktyki niezbyt logiczne

Ostatnio otrzymaliśmy kilka listów od naszych Czytelników, w których skarżą się oni na dziwne praktyki obsługi autobusów, zwłaszcza podmiejskich. Otóż, gdy autobus przyjeżdża na końcowy przystanek, bardzo często zdarza się, że zwracając na powrotną trasę nie podjeżdża on do miejsca, w którym zgromadzili się pasażerowie, a staje w pewnej odległości od przystanku. Dopiero, gdy do odjazdu pozostają zaledwie minuty autobus podjeżdża na przystanek. Wówczas jednak konduktor nawołuje ludzi do szybszego wsiadania.

Nie bardzo rozumiemy, dlaczego tak się dzieje? Jeżeli do odjazdu pozostało 10 czy 15 minut, to autobus może przecież czekać na przystanku, a nie w oddaleniu kilkunastu metrów. Pasażerowie nie będą wówczas narazeni na skutki mrozu, wiatru i śniegu. Żadna to przyjemność czekać na otwartej przestrzeni, aż obsługa raczy zezwolić na zajęcie miejsc. (st)



Z czym do klienta?

Czyli: oferta placówek ZURIT-u

Placówki zwane szumnie salonami radiowo-telewizyjnymi zorganizowano nie tylko po to, by można w nich było nabywać radioodbiorniki czy telewizory, możliwe w najdoskonalszych warunkach. Jedno z zadań sklepów ZURIT-u czy MHD tej branży polega także na zaopatrywaniu użytkowników sprzętu radiowo-telewizyjnego w potrzebne części zamienne.

Części tych szukają zarówno fachowcy, trudniący się naprawą naszych skrzynek ze szklanym ekranem czy aparatów radiowych, jak i osoby znające się co nieco na wymianie zużytych elementów. Niestety, jednych i drugich spotyka często zawód. Obsługa „salonu” nierzadko beznadziejnie rozkłada ręce, odpowiadając klientowi: „nie ma”, „nie mamy kiedy otrzymamy” itp. Niemniej taką właśnie odpowiedź słyszy się w momencie poszukiwania elementów wyposażenia odbiornika telewizyjnego. Nie mamy tu zamiaru zestawiać całej listy braków, na jakie natrafiają nabywcy w placówkach ZURIT-u czy MHD. Musimy jednak — nakłonieni przez listy i telefoniczne uwagi fachowców — wytknąć braki najbardziej się powtarzające.

Bardzo poszukiwane są — jako najcenniejsze się psujące — lampy telewizyjne serii PCL-82 i PCF-82. Mają też fachowcy trudności z lampami kine-

skopowymi 35-MK-1b i 2b, po ważny kłopot jest z nabyciem kineskopu 14-calowego, oporów bądź transformatorów. Te ostatnie należą również do części ulegających łatwemu uszkodzeniu.

Wymieniliśmy kilka artykułów, których dotkliwie brakuje w poznańskich sklepach branżowych. Niezmiennie wielu posiadaczom telewizorów szybkie naprawienie aparatów w przypadku awarii. Można by zatem przypuszczać, że z uwagi na stale powtarzające się nie doboru wyszczególnionych elementów, zle zaopatrzenie naszych sklepów wynika z niedowładu przemysłu tych części. Opinie zainteresowanych osób przekonują nas jednak, że źródło braków leży w naszym, poznańskim handlu. Informował nas niedawno jeden z pracowników omawianej branży, że z łatwością otrzymuje (korzystając z wyjazdów służbowych) wymienione części w sklepach ZURIT-u np. Gdańska, Wrocławia czy Szczecina, nie wspominając już o Warszawie. A zatem nie przemysł, nie producenci — lecz miejscowi zaopatrzeniowcy.

Być może ZURIT czy MHD otrzymują zaopatrzenie w części zamienne do telewizorów odpowiednio do liczby sklepów tej branży w naszym mieście. Nie znamy rozdzielników, nie wiemy jakich rozmiarów zamówienia realizuje przemysł, lub na ile wykonuje on zapotrzebowanie Poznania. Faktem jest jednak, że w naszym mieście są tylko trzy sklepy specjalistyczne — dwa ZURIT-owskie (ul. Czerwonej Armii i S. Engla) oraz jeden MHD (przy ul. Wrocławskiej). Pozostałe placówki tych pionów zajmują się wyłącznie sprzedażą całych aparatów, pozostawiając sprzedaż części wyłącznie wymienionym placówkom. Równocześnie Wrocław, miasto tylko nieco większe od Poznania, szczyci się posiadaniem kilkunastu sklepów dysponujących elementami zaopatrzeniowymi do odbiorników telewizyjnych.

Rozwój telewizji, rosnąca liczba nabywców telewizorów powinny skłaniać odpowiednio przedsiębiorstwa nie tylko do poszerzania sieci usługowych punktów napraw. W interesie zwłaszcza ZURIT-u

powinno leżeć sprawa poprawy zaopatrzenia miasta w części zamienne. Poprawę zaopatrzenia można naszym zdaniem osiągnąć przez wprowadzenie części zamiennych we wszystkich sklepach sprzedających telewizory. Tego też powinniśmy domagać się władze miejskie oddając ZURIT-owi nowe lokale na urządzenie „salonów radiowo-telewizyjnych”.

To fakt, że plan najłatwiej wykonać aparatami o wysokiej cenie, to też prawda, że drobiazgi nikt się nie lubi parać. Ale co innego upodobania, a inna sprawa z obowiązkiem należytego zaopatrzenia miasta w poszukiwane artykuły.

EUGENIUSZ COFTA

Kryptonim „dziewiątka”

Największą niespodzianką ubiegłorocznego Balu Prasy było zaproszenie przez szwedzkie Biuro Podróży dwóch uczestników Balu na pobyt w tym kraju. Czego można się spodziewać po tegorocznej imprezie karnawałowej spod znaku dziennikarskiej kaczki?

Na tak „provokacyjne” pytanie w Sztabie Balu udzielono dyplomatycznej odpowiedzi. „Na Balu Prasy jest wszystko możliwe...”

Udało się nam ponadto dowiedzieć, że: — liczne i atrakcyjne niespodzianki przebiegać będą pod tajemniczym kryptonimem „dziewiątka”, — tańczyć będziemy do białego rana przy nowych i starych melodiach, granych na zmianę przez dwie orkiestry — Kazimierza Smytrego i Zygmunta Polczyńskiego, — batutę nad nastrojem sprawować będzie red. Michał Nowakowski.

INFORMUJEMY

Towarzystwo Miłośników Poznania zaprasza na niedzielny spacer po mieście. W programie zwiedzenie Muzeum Archeologicznego. Zbiórka w niedzielę, 30. bm. o godz. 10 przy Starym Rynku 10.

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ — w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 30. 1. 1966 r. w godz. 8-14 dla ulic: Góralskiej, Podlaskiej (od Pomorskiej do Wojska Polskiego), Pomorskiej, Mazowieckiej (nr 13-25 i 46-55), Wołyńskiej (nr 5-11), Wojska Polskiego (od Wołyńskiej do Niestachowskiej); w dniach 31. 1. i 1. 2. 1966 r. w godz. 7 do 16 dla ulic: Żelaznej, Majakowskiej (od Białej Góry do Kobylepola i przyległych), Czekalskiej (przy Krańcowej), Krańcowej (od Warszawskiej do Malty i ogródki działkowe), Ludmiły, Wandy, Ziemiowita, Sedziwoja, Browarnej, Leszka i przyległych oraz Nowy Młyn. (M-72)

Nocna „ósemka” zmienia trasę

Począwszy od dzisiaj, 29 bm. ruch nocny tramwajów linii 8 od Mostu Uniwersyteckiego do Rynku Jeżyckiego przebiegać będzie zmienną trasą. Nowa trasa dla ruchu nocnego tej linii prowadzić będzie od Mostu Uniwersyteckiego przez węzeł Mostu Teatralnego i ul. Dąbrowskiego (w obu kierunkach). (na)

Dzisiaj pierwszy dzień saneczkarских mistrzostw Europy juniorów

W ciągu kilkunastu dni śledzić będziemy dwie wielkie, międzynarodowe imprezy saneczkarzy. Jest to dyscyplina, w której nasi zawodnicy i zawodniczki należą do czołówek europejskiej i światowej. Liczymy, że i tym razem nasi reprezentanci zajmą dobre punktowane miejsca, a nawet mistrzowskie tytuły.

Pierwsi wystartują dzisiaj na torze olimpijskim w Igls „koło Innsbrucka” juniorzy do mistrzostw Europy, którzy będą mieli groźnych rywali szczególnie w zawodnikach NRD, CSRS, NRF, Austrii, Włoch i Szwajcarii.

Dotychczasowe treningi wykazywały, że bardzo dobrą formę wykazywali juniorzy i juniorzy NRD. Odnosi się to również do pilnie trenujących reprezentantów Czechosłowacji i Włoch. Z naszych zawodników najlepiej radzą sobie na trudnym torze Stanisław Walesek, Stanisław Piwowarczyk oraz Tadeusz Janik. Z pewnym opóźnieniem rozpoczęła treningi mistrzyni Europy — Wiesława Marzyka, demonstrując jednak dobrą formę. Podobają się powszechnie Jadwiga Szlauer i Teresa Dudzik. Nie powiodło się Ewie Głowaczewskiej. Miała pierwszy w tym sezonie upadek, na szczęście

bez żadnych przykrych konsekwencji. Głowaczewska za najważniejszego konkurentki uważa zawodniczkę NRD, 14-letnią M. Weidemüller i 17-letnią A. Mueller. Zawodniczki te walczyły już z sobą w Krynicu.

Od 8 do 13 lutego odbędą się w NRD na bardzo trudnym torze w Friedrichsdorfe mistrzostwa świata seniorów. (x)

Zieloni hokeiści na turnieju w NRF?

Pod koniec maja br. odbędzie się w NRF międzynarodowy turniej w hokeju na trawie. Otrzymała m. in. zaproszenie również Polska, która przypuszczalnie weźmie w nim udział. Jak zapowiedzieli organizatorzy, w imprezie ma uczestniczyć mistrzowska drużyna świata — India. Należy więc przypuszczać, że z okazji pobytu w Europie, zespół Indii zawita również do Polski, celem rozegrania dwóch spotkań. Nie doszły one w ub. roku do skutku ze względu na stan wyjątkowy pomiędzy Indią i Pakistanem.

Z okazji turnieju obradować będzie w NRF 28 maja Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie (FIH), na którą z ramienia PZHT wyjedzie członek tej Federacji — Wojtyśiak. (p)

Nabór kajakarzy do sekcji Poznania

Sekcja kajakarzy SKS Poznań wznowiła treningi, które odbywają się w srody i piątki w sali Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Cegielskiego od godz. 19.30 oraz we wtorki, czwartki na przystani przy ul. Wioślarskiej od godz. 17.30 oraz w niedzielę od godz. 10.30.

Dla początkujących treningi odbywają się na basenie wiosłowym w poniedziałki od godz. 17 i w niedzielę od godz. 11. Zapisy na członków przyjmuje się podczas treningów. Kandydaci muszą mieć ukończone 12 lat oraz umiejętność pływania. Nauka (technika) wiosłowania trwa dwa miesiące na basenie krytym. Przyjmowani są chłopcy i dziewczęta posiadający zaświadczenie rodziców wzgl. opiekunów zezwalające na uczęszczanie na treningi.

Komunikaty

W sali Klubu Nauczycieli w Poznaniu przy Pl. Wolności odbędzie się 29 bm. o godz. 17 roczne zebranie sprawozdawcze Poznańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego.

TKKF im. G. Bema Poznań — Grunwald zawiadamia, że ćwiczenia gimnastyki wyrównawczej oraz gry i zabawy odbywają się we wtorki i piątki dla kobiet od godz. 18 do 19.45, dla mężczyzn od godz. 19.45 do 21.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszczyka 13.

dalekopisem

SPADOCHRONOWY REKORD POLSKI

W centrum wyszkolenia lotniczego APRL w Krośnie ustanowiony został rekord Polski w grupowym skoku spadochronowym. Autorami jego są Stefan Czerwona, Jerzy Szewczyk i Jerzy Dudek, którzy skacząc z wysokości 1000 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu, uzyskali średnią odległość od wyznaczonego punktu — 1,85 m.

ZWYCIĘSTWO ANGLIKÓW

W spotkaniu pięciarskich reprezentacji Anglii i Szkocji zwyciężyli Anglicy 12:8.

5:4 i 3:0 DLA ZSRR

W międzynarodowym meczu tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami CSRS i ZSRR, który odbył się w Sumperku, pingpongiści radzieccy zwyciężyli 5:4, a żeńska ekipa Związku Radzieckiego pokonała swe rywalki 3:0.

ATLAS WYGRAŁ TURNIEJ

Meksykańska jedenastka piłkarska — Atlas zapewniła sobie zwycięstwo w wielkim, międzynarodowym turnieju Hexagonal, rozgrywanym w stolicy Meksyku, remsując w ostatnim meczu z Chivas Guadaluajara 2:2. Bardzo wyrównaną walkę o pierwsze miejsce w turnieju stoczyli z drużyną meksykańską piłkarze praskiej Sparty. Obydwa zespoły zdobyły w 5 spotkaniach po 8 pkt. Lecz Atlas uzyskał minimalnie korzystniejszy stosunek bramek.

HOKEIŚCI JUGOSŁAWII
POKONANI

W Crimmitschau (NRD) odbyło się rewanżowe spotkanie hokejowe, w którym druga reprezentacja NRD pokonała pierwszą reprezentację Jugosławii 4:3 (0:1, 3:1, 1:1).

STYCZEŃ 29 sobota	Franciszka Słońce: 7.41—16.31
-------------------------	----------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Słowik”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 15, 17.30 i 20 „Kochać” (szwedz., 18 l.); g. 22 „Parasolki z Cherburga” (fran., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Sposób bycia” (pol., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Kobiety strzeżcie się” (franc., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Próbna miłość” (jug., 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Małpia kuracja” (USA, 12 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30 i 20 „Pokochojmy się” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Cudotwórczyni” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Przygody Huka” (USA, 12 l.); KOSMOS — g. 17 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 14 l.); g. 19.30 „Niezłomni z pogoni” (USA, 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Małpia kuracja” (USA, 12 l.); MINATURKA — g. 15 i 18.30 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF, 12 l.); g. 17.30 i 20 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA,

16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Święta wojna” (pol., 11 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Mandrinn” (franc., 11 l.); PALACOWE — nieczynne; PRZYJAŻŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., 12 l.); RIALTO — g. 12, 14 i 16 „Syn kapitana Blooda” (franc.-włos.-hiszp., 12 l.); g. 18 i 20.15 „Gdzie twoje miejsce” (czes., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Ten wstrętny celnik” (franc., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Sami pośród miasta” (pol., 14 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Karambol” (ang., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Przybycie Tytanów” (włoski, 11 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Helena Trojańska” (USA, 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Złoto Alaski” (USA, 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Cztery dni Neapolu” (włos., 16 l.); ZNIEC (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork”, wystawa światowa — cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — A. Honnegger — „Joanna D'Arc na stosie”; dyrygent — Witold Krzemieński; soliści: Zofia Kućówna, Adam Hanuszkiewicz, Józef Fryzlewicz i Wiergiliusz Gryń (recytacja), Alicja Dankowska i Bożena Karpińska (sopran), Aleksandra Imalska (alt), Marian Kouba (tenor), Andrzej Kizewetter (bas); Spółdzielczy Chór Mieszany im. St. Moniuszki; Chór Chłopców P. F. i Orkiestra Symfoniczna P. F.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69.74 MHz. — 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 Utwory na 2 fortepiany — gra Leonard Pannario; 8.30 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas: III i IV „Uczmy się śpiewać”; 10 „Konie”, opow.; 10.20 „Z operowej twórczości Verdiego i Wagnera”; 11 Dla kl. V pt. „Od Apeninów do Andów”; 11.30 Na swojską nutę; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Wiejskie spotkanie” 13 Dla kl. III i IV „Śnieg, śnieg”; 14 „Zagadka literacka”; 15.05 „Sportowcy więcej na start”; 15.20 Muzyka; 16 „Egzotyczne melodie”; 16.10 Studio „Rytm”; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.05 „Popioly”, odc. 40 pow.; 17.25 Dla szkół średnich — fragm. konc. dla młodzieży Kół PCK w szkołach śred.; 18.05 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.30 Pogr. wieczoru; 20.35 „Eskapady” — czyli ktoś z widowni”; 21.35 „W setną rocznicę urodzin Romina Rollanda”; 22.05 Przegląd prasy literackiej; 22.15 Muz. tan.; 23.10 „Wieczór kamealny”; 2.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz. — 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 „Reporter gospodarczy donosi”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Publ. międzynarod.; 10 Radzieckie piosenki i melodie; 10.40 Fragm. pow. „Jan Krzysztof”; 11 Konc. Chopinowski; 11.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 12.10 Ma-

gazyń Rolniczy; 12.30 Na organach Hammonda gra B. Hardy; 12.45 „Z przeszłości polskiej nauki”; 13 Aud. ludowa; 13.20 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 Melodie paryskie; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muz. symfoniczna; 15.30 Dla dzieci słuchow. pt. „Ucieki lew”; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Piosenki z całego świata; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Z nagrania Filharmonii Królewskiej w Londynie pod dyr. Thomasa Beechama; 20.30 Gra Ork. Tan. P. R.; 21.40 Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 Radio-Varieté; 23 „Karnawałowy cocktail taneczny”; 2.05 Program nocny; WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55. NIEDZIELA — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19.05 i od 23 do 3.00) 69.74 MHz. — 8.10 Muzyka klasyczna; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słuchow. pt. „Karnawałowa przygoda”; 10.20 Radiowa piosenka roku; 10.50 Konc. żywe; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Wesoly autobus”; 13.20 Utwory skrzypcowe w wyk. E. Stankiewicz; 13.45 „Rozgłoszenia harcerskie”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy Przegląd Wydarzeń Międzynarod.; 16.20 „Skarby Colas Breugnon”; 16.30 „Słuchaj, 17.30 Do tańca grają ork. oraz wyniki najciekawszych imprez sport.; 18.05 „W niedzielne popołudnie”; 18.45 „Słoneczne wino”, fragm. kłajki; 19 „Kabareo reklamowe”; 19.15 „Melodie i tańce z Południa”; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 „Trzy po trzy”; 22.05 „Wieczory Muzyczne”; 23.10 Gra Ork. Tan. PR p/d Edwarda Czernego; 2.05 Program nocny; WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz. — 8.10 Spacer muzyczny po polskiej wsi; 8.35 „Radio-problemy”; 9.25 „Melodie i piosenki na narciarskie szlaki”; 10 Poznańska 15-ka Radiowa; 10.30 „Dancing w kwaterze Hitlera” — fragm. opow.; 12.10 Pozn. konc. zyczeń; 13.10 Gra Zespół Instr. W. Kolankowskiego; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 „Proszę mówić — słuchamy”; 14.30 „Od melodii do melodii”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Przyjaciele”; 16 Wyniki losowania „Koziołków”; 16.01 Syntetyczny instrument-wokalny; 16.30 Koncert Chopinowski — wykona Cary Graffman; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 śpiewa „Mazowsze”; 17.30 „Rewia orkiestr tanecznych”; 19 Rewia piosenek; 19.25 „Wędrowni Odyszeusza”; 19.30 „Wędrowni wieczornicy oraz sprawozd. dźwięk. z odsłonięcia pomnika w Monowicach”; 22 Ogólnopolskie i pozn. wiadomości sport.; 22.30 Taneczne rytmy; 23 Muzyka brazylijska; WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.35 Zoologia dla kl. VII — „Ryby”; 10.25 „Mały świat Sammy Lee” — film fab., prod. ang. (1. 16); 15.40 „Wychowanie muzyczne” — progr. dla nauczycieli — z cyklu „Eksperyment”; 16 I lekcja j. rosyjskiego; 16.20 „Cztery blondynki i cztery brun-

netki” — program z Tallina; 16.55 Wiadomości; 17 Program tygodnia; 17.15 Dla młodych widzów — „Konkurs 3 milionów”; 18.15 „Tele-Echo”; 18.45 „Echo Tygodnia”; 19 „Wieczorne rozmowy”; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Zburzenie Jerozolimy” — filmowa nowela satyryczna; 20.35 Dziennik; 20.50 Wiadomości sport.; 21 Festiwal piosenki w San Remo; 21.55 „Mały świat Sammy Lee” — film, fab. prod. ang. (1. 16). NIEDZIELA: 10 TV Kurs Rolniczy — „Ziemniaki w żywieniu zwierząt”; 11.50 Wiadomości; 12 Z cyklu — „W starym kinie”; „Tak rodziły się i umierały gwiazdy”; 13 Mistrz. Polski w skokach narciarskich. Transm. z Wisły; 14 PKF; 14.10 Polska muzyka ludowa; 14.35 Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Kubek mleka” — wg Chodorowskiego, reżyseria — Piotr Friedrich; 15.15 Film z serii „Kół, który mówi”; „Twardy zawodnik”; 15.40 „Wzywamy rezerwy” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 15.55 Z cyklu „Sezam muzyczny”; „Tosca Pucciniego — montaż operowy; 17 Film tv z serii „Kapitan Sowa na tropie”; 17.25 „Spotkania z poetą”; „Stanisław Piętk”; 17.55 Teleturniej „Mistrzostwa Kibiców Sportowych”; 18 Słownik Wyrazów Obcych; 19.15 Wyniki „Koziołków”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Upiór na sprzedaż”, fab. film ang.; 21.20 Niedziela sportowa; 21.45 Śpiewa Bogdana Zagórska; 22.05 Aktualności sport. Tv zastrzeżone prawo do zmian. Uwaga: Informacje o muzeach, wystawach, dyżurach szpitali i aptek zamieszczamy stale na stronie przedostatniej.